Nr. 219. Kraków. Środa 21 Maja 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową „ „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 40 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 40 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku — Agencya Hoocasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Rookach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), i. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgen, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po K 2·50 od wiersza. — Głosy publiczne po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Odzyskanie zagłębia borysławskiego.

Kraków 21 maja.

Borysławskie zagłębie naftowe odzyskane. Jednem silnem uderzeniem wojska nasze rozdarły front ukraiński, zajmując Drohobycz i Borysław od zachodu, posuwając się aż poza linię Dniestru w kierunku na południe od Lwowa. Ważna ta operacya odbyła się tak szybko i sprawnie, że teraz dopiero może przekonać się koalicya, jak dalece niezgodną z rzeczywistym stosunkiem sił była proponowana przez nią linia rozejmu, pozostawiająca zagłębie nafty w posiadaniu Ukraińców.

Nie znamy dalszych planów naszego dowództwa naczelnego. Z ogłoszonych jednak danych, że wojska nasze stoją wzdłuż Styru od granic Galicyi aż po Prypeć, tudzież z osiągniętych obecnie sukcesów na południowy zachód od Lwowa, można wnioskować, że odzyskanie całej Galicyi i wejście w bezpośrednią styczność z terytoryum rumuńskiem, nie przedstawia już teraz większych trudności. Ze względu na los rodaków naszych na obszarze wschodniej Galicyi byłoby pożądanem w najwyższym stopniu, aby rozpoczęte obecnie tak świetnie operacye nie doznały znowu dłuższej przerwy, lecz aby dzieło dokończone było od razu od jednego zamachu.

Wszystko wskazuje na to, że siły narodowców ukraińskich są na wyczerpaniu, że wewnętrzna rozterka nie pozwoli im stawiać poważniejszego oporu. Byłoby nieopatrznem, dawać im jeszcze teraz czas na reorganizowanie się i przedłużanie walki, która z pewnością nie odpowiada uczuciom i pragnieniom ludu ruskiego a służyć ma tylko do przedłużenia politycznej egzystencyi garści zacietrzewionych inteligentów ukraińskich, goniących fantom imperyalizmu ukraińskiego. Jeżeli Ukraińcy nie potrafili stawić oporu bolszewikom i bolszewizmowi na właściwej Ukrainie, jeżeli wydali na łup komisarzy bolszewickich Kijów i to bez walki, to tocząca się w Galicyi wschodniej wojna nie ma żadnego uzasadnienia oprócz ambicyi i zaślepienia garści ukraińskich przywódców galicyjskich.

To ciągłe powtarzanie przez Ukraińców wobec koalicyi, że wstrzymują nawałę bolszewicką pod Tarnopolem, a równocześnie muszą walczyć z Polakami, okazuje się pozbawionem wszelkiej treści. Byłoby bowiem o wiele bardziej przekonywującem, gdyby Ukraińcy byli wstrzymali tę »nawałę bolszewicką« pod — Kijowem. Jeżeli idzie o czynniki walki z bolszewikami, to Polacy na każdem polu dowiedli, że zadanie to spełnić mogą sprawnie i skutecznie. Przykładem jest Wilno, Biała Ruś i linia Styru. Wojska nasze nietylko wstrzymały nawałę bolszewicką, ale z najazdu bolszewickiego uwolniły bardzo znaczne terytorya.

Mocarze koalicyjni patrząc na te fakty, nie mogą nie zrozumieć, że jedynym czynnikiem zdolnym rzeczywiście stawiać czoło anarchii bolszewickiej są Polacy. Udział Ukraińców w tej imprezie, zawsze czysto iluzoryczny, okazuje się dzisiaj fikcyą, której dalsze podtrzymywanie w Paryżu przez kogokolwiek świadczyłoby już tylko o — złej woli wobec Polski. Mamy jednak niezłomne przekonanie, że taki właśnie opłakany wypadek nie zajdzie, że kierujące czynniki koalicyjne dadzą się przekonać nie słowom ukraińskim, ale czynom polskim i porzucą swoją opozycyę przeciw dążeniu polskiemu do słusznych granic na wschodzie.

Interes nietylko Polski, ale całej Europy wymaga, aby ognisko wojenne na wschodnich kresach polskich jak najrychlej zagasło, aby na tym wielkim obszarze jak najprędzej zacząć się mogła praca odbudowy i konsolidacyi. Im prędzej zatem skończą się te krwawe operacye, tem lepiej dla wszystkich. Po rozwiązaniu zadań militarnej obrony staną przed nami zadania politycznej organizacyi. Są to zadania trudne, których takie lub inne rozwiązanie zaważy na przyszłości. Przepaści, które ta wojna wyryła między obu skazanemi na współżycie narodami, są tak głębokie, że potrzeba będzie wielkiego rozumu, aby je w części przynajmniej wyrównać.

Wojska polskie pod Tarnopolem i Stanisławowem.

Warszawa, 21 maja (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 20 maja.

Front galicyjski. **Akcya wojsk naszych na południe od Dniestru rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Zajęliśmy Stryj. Przy zdobyciu Drohobycza wzięto kilkuset jeńców i zdobyto ogromny materyał kolejowy i wojenny dotychczas jeszcze nie przeliczony. Na północny wschód od Lwowa oddziały nasze zdobyły Kamionkę Strumiłową. Nieprzyjaciel poniósł tu bardzo ciężkie straty. Wzięliśmy 500 jeńców, jedno działo, pięć kulomiotów i do 300 wozów kolejowych. Armia ukraińska, która już od dawna nosiła w sobie zarodki bolszewizmu, rozkłada się i bolszewiczeje zupełnie. Żołnierze ukraińscy mordują swoich oficerów i ludność. Wojska nasze śpieszą naprzód, celem zagrodzenia drogi oddziałom rządu ukraińskiego-sowieckiego, które miejscami już granicę galicyjską przekroczyły. Ludność miejscowa tak polska jak i ruska wita nasze wojska entuzyastycznie.**

Front wołyński. Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski. **Na południe od Pińska po dwudniowych krwawych walkach oddziały nasze doszły do linii Styru, do linii Prypeci aż do ujścia Jasiołdy. Oddziały naszej kawaleryi zajęły Ostrów, Bogoszcz, Wuwicką i Lemlszewicze. Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu. Wzięto kilkudziesięciu jeńców i zdobyto większą ilość broni ręcznej, tabory i kancelaryę bolszewickiego pułku strzelców. Na reszcie frontu bez zmiany.**

Zastępca szefa sztabu generalnego:
Haller, pułkownik.

Zajęcie Złoczowa i Stryja.

Przemyśl, 21 maja (PAT). »Ziemia Przemyska« donosi:

Ostatnie wiadomości, nadeszłe do Przemyśla, potwierdzają zajęcie Chodorowa, Stryja i Złoczowa. Kawalerya polska zbliża się do Tarnopola i Stanisławowa. W Samborze ujęto pułkownika Krausego, znanego nieprzyjaciela Polaków, który należał do naczelnej komendy ukraińskiej. Ujęto także pewnego kapitana armii niemieckiej (nazwiska jego nie wymienia wiadomość), który w ostatnich jeszcze dniach sprzedał Ukraińcom za milion koron amunicyi i innych artykułów zapotrzebowania wojennego. Kapitana tego odstawiono już do Przemyśla. Ponieważ wojska polskie weszły do Chyrowa, Drohobycza i Borysławia z dwóch stron, tj. od zachodu i wschodu, wzięto wszystkich oficerów ukraińskich, którzy znajdowali się w tych miastach. Wielu z nich wyraziło radość z powodu dostania się do niewoli polskiej.

Pakt ukraińsko-bolszewicki.

Wiedeń, 21 maja (Telef. pryw.) Z wiarygodnego źródła nadeszła tu wiadomość, że w Tarnopolu odbywają się z inicyatywy Rakowskiego konferencye ukraińskiego rządu bolszewickiego z pełnomocnikami ukraińskiego rządu galicyjskiego w sprawie wspólnej akcyi wojskowej w Galicyi wschodniej. **Wiadomość tę potwierdza częściowo komunikat ukraińskiego biura prasowego, który donosi, że na posiedzeniu ukraińskiego Komitetu centralnego oświadczył Rakowski, iż rząd sowietów gotów jest przekroczyć granicę Galicyi i że uchwalono wdrożyć rokowania z rządem galicyjskim co do prowizorycznej linii demarkacyjnej.**

Odezwa gen. Iwaszkiewicza.

Przemyśl, 21 maja (PAT). »Ziemia Przemyska« podaje odezwę generała Iwaszkiewicza do Polaków, oswobodzonych z pod jarzma ukraińskiego:

Polacy! Po półrocznej niewoli hajdamackiej nastały dla was jasne chwile oswobodzenia. Znając płomienną miłość ojczyzny, która was ożywia, zwracam się do was z gorącym apelem: Kto krzepki i polską krew czuje w żyłach, niech śpieszy jako ochotnik pod broń i zaciąga się do wojska polskiego, aby bronić ziemi naszej. — Ochotnicy mają się zgłaszać w najbliższym posterunku żandarmeryi polskiej. — W maju 1919 roku. — Iwaszkiewicz, generał i dowódca.

Rozwój ofenzywy bardzo pomyślny.

Lwów, 21 maja (PAT). »Gazeta Lwowska« dowiaduje się ze źródeł urzędowych:

Akcya wojskowa na naszym froncie kształtuje się dla nas bardzo pomyślnie. Nasze zwycięskie wojska prą naprzód, odnosząc sukces po sukcesie.

Hołd kobietom-żołnierzom.

Lwów, 21 maja (PAT). Wczoraj w kasynie miejskiem odbył się wieczór francuski przy licznym udziale szeregu osobistości. Był między innymi ks. arcyb. Bilczewski, marszałek Niezabitowski, wiceprezydent Grodzicki, Leon Piniński, oraz wielu reprezentantów sfer towarzyskich, sztuki i nauki. Przybył także pułkownik francuski de Renty, który także przemawiał, wyrażając uznanie kobietom polskim, umiejącym walczyć w obronie ojczyzny. Produkcye muzykalno-wokalne wieczoru były żywo oklaskiwane.

Zbrodnie hajdamaków.

Lwów, 21 maja (PAT). Od osoby, przybyłej dziś z Żółkwi, dowiaduje się »Gazeta Lwowska« o grozą przejmującym postępku Ukraińców. Mianowicie w lesie Grzybulowskim cofające się wojska ukraińskie zamordowały w bestyalski sposób 57 osób, wziętych swego czasu jako zakładników z Żółkwi. Wśród nich były kobiety, dziewczęta, starcy, a także i dzieci.

Rokowania polsko-ukraińskie.

Warszawa, 21 maja (Telef. pryw.) »Przegląd Wieczorny« donosi z Lublina pod datą 20 bm.: Przybyli tu delegaci wschodniej ukraińskiej republiki ludowej, aby skłonić dowództwo polskie do zawieszenia broni na froncie. Delegaci przywieźli pismo uwierzytelniające z podpisami atamana Petlury. O fakcie tym zawiadomiono naczelne dowództwo wojsk polskich w Warszawie, skąd zapowiedziano przybycie delegatów polskich celem wysłuchania życzeń ukraińskich. Wiadomość ta nie znajduje dotąd potwierdzenia ze sfer oficyalnych.

Dalszy transport wojsk Hallera.

Morawska Ostrawa, 21 maja. Transport wojsk Hallera trwa w dalszym ciągu bez przerwy. Jak podaje »Morgenzig.« na podstawie wiadomości z Bazylei, w tej chwili odbywa się transport drugiej dywizyi. Składa się ona głównie z byłych jeńców niemieckich, pochodzących z Poznańskiego, z Prus Wschodnich i Górnego Śląska.

Misya wojskowa rumuńska do Polski.

Warszawa, 21 maja (PAT). Ministeryum spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, że **w tych dniach wyjeżdża z Bukaresztu misya wojskowa rumuńska z pułkownikiem Aleksandrem Budulescu na czele do Polski.** Misya miała już wyjechać wcześniej, lecz wyjazd został odroczony skutkiem natury czysto prywatnej. — Pułkownik Budulescu jest jednym z najzdolniejszych oficerów sztabu generalnego rumuńskiego i włada wszystkimi językami europejskimi.

Pogromy żydów na Ukrainie.

Warszawa, 21 maja (PAT). Osoba, której udało się przedostać z Ukrainy, przywiozła następujące wiadomości o stosunkach tam panujących:

Pogrom żydów w Płoskirowie wywołany był przez to, że zorganizowane zostały rządy bolszewickie, które wzięli w swoje ręce przeważnie żydzi, wywołując tem oburzenie wśród ludności ukraińskiej. Ataman ukraiński Samostienko zarządził rzeź żydów. Według słów miejscowego lekarza, p. Stawińskiego i ks. Nosanowskiego, wyrżnięto 4.500 żydów, nie licząc 500 poranionych. Pogromy na tem samem mniej więcej tle rozegrały się w Żytomierzu, Latyczowie, Berdyczowie, Felsztynie, i w wielu innych osadach i miasteczkach. Zwłaszcza okrucieństwem odznaczyła się rzeź żydów w Berdyczowie, gdzie zginęło 20 tysięcy osób.

Widmo głodu na Wołyniu.

Warszawa, 21 maja (PAT). Kresowe biuro prasowe donosi, że urodzaj na Wołyniu zapowiada się bardzo źle. Oziminy przepadły. — Urodzaj kartofli i jarzyn niepewny. Obfite deszcze budzą wielki niepokój. Ludności grozi głód, gdyż do 70 proc. ziemi leży odłogiem.

Sprawa Górnego Śląska.

Berlin, 21 maja (PAT). »Berliner Tageblatt« donosi:

Minister Heine, bawiący obecnie na Śląsku, odbył w czwartek w Katowicach konferencyę, na której wywodził, że Niemcy uczynią wszystko, ażeby zatrzymać Śląsk. Przestrzegał przed propagandą Polaków. Zapewnił, że wojska niemieckie bronić będą ziemi śląskiej, dopóki traktat pokojowy nie będzie podpisany i nie pozwolą na przedwczesne zajęcie tych ziem przez Polaków.

Niemiecki napad.

Płock, 21 maja (PAT). Korespondent »Kuryera Płockiego« donosi z Aleksandrowa pogranicznego, że Niemcy w okolicy Aleksandrowa pogranicznego urządzili napad zbrojny. Kilku strażników granicznych Niemcy uprowadzili do niewoli.

Walki w Wielkopolsce.

Poznań, 21 maja (PAT). Komunikat sztabu generalnego.

Front północny. Na odcinku kujawskim ogień artyleryi niemieckiej na Dobrogośćnice, oraz silna strzelanina. Ataków piechoty nie było. Radwonki nieprzyjaciel obrzucił minami. Pod Mieszkowem utarczki patroli.

Front zachodni. Na całym froncie zwykły ogień karabinowy.

Front południowy. Na odcinku rawickim pod Jeziorami otwarto pół kompanii niemieckiej. Na innych odcinkach żywa strzelanina. Na odcinku rawickim zauważono żołnierzy niemieckich ubranych w rogatywki polskie z orzełkami.

Szef sztabu generalnego Wroczyński, generał-podporucznik.

Neutralizacya ostrawskiego zagłębia węglowego.

Wiedeń, 21 maja. »Wiener Mittagspost« donosi:

Wśród warunków pokoju, które otrzyma Austrya w razie zrzeczenia się połączenia z Niemcami, **ma się znajdować neutralizacya zagłębia węglowego ostrawskiego.** Państwo niemiecko-austryackie **otrzymałoby tam część kopalń** i miałoby zagwarantowany wolny transport węgla koleją przez Czechy.

O należenie do Czech.

Cieszyn, 21 maja (Telegr. wł. Biura prasowego).

Czeska komisya administracyjna w Zabłociu przy Boguminie, ustanowiona przez władze czeskie, po bezprawnem rozwiązaniu przez władze czeskie polskiego Wydziału gminnego, wezwała wszystkich obcokrajowców do zgłoszenia się w kancelaryi gminnej. Ludność Zabłocia z oburzeniem przyjęła to zarządzenie i na zgromadzeniu, odbytem 19 b. m., powzięła jednomyślnie następującą uchwałę:

Jutro zejdą się wszyscy obywatele gminy, mężczyźni i kobiety do dawnego przełożonego gminy, stamtąd zaś udadzą się do urzędu gminnego i oświadczą, że posłuszni wezwaniu przychodzą wylegitymować się, iż nie przynależą do państwa czesko-słowackiego, gdyż przynależność do jednej z gmin śląskich nie dowodzi jeszcze przynależności do państwa czesko-słowackiego. Do takiej przynależności przyznać się mogą tylko obywatele Moraw lub Czech, które to kraje należą bezpośrednio do czesko-słowackiej republiki.

Kto organizował strajki?

Cieszyn, 21 maja (Telegr. wł. Biura prasowego).

Cenne wyznanie znajdujemy w ostatnim numerze morawsko-śląskiego »Denníka«. Po wybuchu ostatniego strajku górniczego w Zagłębiu Ostrawskiem, pismo to w każdym numerze składało winę za wybuch strajku na polskich agitatorów. W dzisiejszym numerze powiedziano tam dosłownie:

W Łazach domagano się otwarcie bolszewickiego sposobu walki. Sekretarza górniczego Pydlika (Polaka), który doradzał rozsądne postępowanie, o mało robotnicy nie zabili. Górników podjudził do strajku znany Bergel (centralista czeski), którego dotąd cierpi się na naczelnych miejscach w szeregach robotniczych. Jeżeli tak dalej pójdzie, to przedsiębiorstwo po przedsiębiorstwie zagrożone będzie bankructwem, czego pierwszy przykład mamy na szybie Eugeniusza w Pietwałdzie.

Austryacy podpiszą.

Wiedeń, 21 maja. »Mittagsztg.« donosi z Paryża za pośrednictwem Zurychu:

Na podstawie rozmów z osobistościami, dobrze poinformowanemi, tudzież na podstawie ostatnich wiadomości można stwierdzić, że **delegaci austryaccy podpiszą pokój, zaś delegaci niemieccy nie.**

Listy z Wiednia.

II.

Zaznaczyłem ci już w listach poprzednich, że życie polskie w Wiedniu zostaje pod znakiem likwidacyi. Likwidują swe stosunki pojedyncze osoby, familie, stowarzyszenia, korporacye, ministerstwa. Wszystko gotuje się do drogi. Jedni czynią to z lekkiem sercem, inni z żalem i trudem. Wielu zapuściło w obcej ziemi tak głęboko korzenie, iż wyrwanie ich połączone jest z bólem i narażeniem bytu.

I nie dziw, że żal wkrada się do duszy. Przecież ten Wiedeń jest tak ładny i daje tyle przyjemnych wrażeń i rozkoszy. Nie mówiąc już o galeryach, muzeach, pałacach, o przepychu barwności życia wielkomiejskiego, gdzież na świecie jest taka wspaniała orkiestra, jak w operze wiedeńskiej?..., gdzie tak rozumieją, odczuwają i kochają muzykę, jak w Wiedniu?...

Tu tworzył nieśmiertelny Beethoven, tu Mozart czarem melodyi serca pieścił, tu żył potężny Brückner, tu zakończył żywot wielki epigon Brahms i tu była kolebka Straussów, których zaczarowane skrzypki miliony nóg w ruch walca wprawiały i miliony serc młodych — a nawet i starych — rozmarzały, tu wreszcie wzrosła cała plejada artystów-muzyków od Lannera — aż do Lehara. Muzy ukochały to miasto nad modrym Dunajem i obrały je sobie za siedlisko.

To rozkochanie się w muzyce, to jedna z najsympatyczniejszych stron Wiedeńczyków. Na każdym kroku też Wiedeńczyk oddaje hołd tym czarodziejom, którzy aureolą otoczyli jego kochane miasto a ludzkości dali tyle rozkoszy i przyjemności. W parku miejskim wiotka muza wieńczy laurem szlachetną głowę Brucknera, Schubert zadumany spogląda z wysokiego postumentu na kwietne grzędy i rój strojnych »słodkich dziewcząt«. — Któż nie zna pomnika Mozarta koło Opery! Te rozkoszne amorki całujące się, pieszczące, śpiewające, grające, same dla siebie dają zachwyt oku i sercu. Ten pomnik mógł stworzyć tylko taki kongenialny artysta, jakim był Tilgner, wyrosły również w pieszczotliwej atmosferze Wiednia i przemieniający muzykę na rzeźbę. — W parku ratuszowym stoi »para dyoskurów« Lanner i Strauss. Strauss podniósł swoją czarodziejską różdżkę i strojne pary unoszą się na falach melodyi. — Park w Heiligenstadt jest nadewszystko drogi sercu Wiedeńczyka. Nad nim unosi się duch Bethovena, tam jest owa sławna alea orzechowa, w której dumał i przechadzał się nieśmiertelny twórca i tam stoją jeszcze domki stare i niezmienione, te same, które były świadkiem miłosnych schadzek i poetyckich twórczych uniesień.

W którąkolwiek stronę Wiedeńczyk skieruje swe kroki, zewsząd dolatują go dźwięki muzyki. W sercu miasta stoi wspaniała świątynia sztuki, gdzie orkiestra potężna, jak rozkołysane morze tonów, gdzie króluje Wagner — a tam za miastem — w Sievring, Grinzing, w uroczych ogródkach, w cienistych altanach, pod kwitnącemi drzewami, przy migających światełkach, pieśń słodka, rzewna, na poły wesoła, na poły smutna, pieszcząca, rozmarzająca wabi, czaruje — a wino się perli i dusza radośnie jęczy. Wiedeńczyk ma osobne wyrazy na odmalowanie swoich uczuć, których nie można przetłómaczyć na polskie. Wiedeńczyk jest lekkoduch — niefrasobliwy — najwyższem szczęściem dla niego jest niebo »pełne skrzypek«, a gdy go wino, miłość i śpiew do ostateczności rozmarzy, wtedy wszystko daje i śpiewa: »Verkauft's mein Gewand — ich fahre in Himmel«. Jako dewizę życia wybrał sobie to samo co Polak: »Jakoś to będzie«. Tylko nie brał nic zbytnio do serca! »Po co pieniądze — kiedy ich jeść nie można«; tak uniewinnia swoją lekkomyślność w wydawaniu pieniędzy.

Jest coś w Wiedniu, w jego pałacach, w jego nastroju i w usposobieniu Wiedeńczyka, co go zasadniczo różni od pracowitego, trzeźwego, brutalnego brata nad Sprea, od powolnego, wygodnego Saksończyka, od dobrodusznego piwosza Bawarczyka. Od Włoch idzie ciepły podmuch słońca i kultury i pod wpływem tego ciepła jakoś dusza roztajała. Wiedeń leży niejako na granicy dwóch światów; tu krzyżują się i mieszają najrozmaitsze narodowości i rasy i dlatego taka różnorodność typów zwłaszcza kobiecych, taka barwność życia.

Wiedeń predestynowany był na siedlisko kultury artystycznej i sztuki plastycznej. Dusza zbiorowa wypowiedziała się jednak przedewszystkiem w śpiewie i muzyce. Czar kobiety starał się uzmysłowić tylko Makart (dziś już bardzo przybladły) — a w ostatnich czasach Klimt, malarz-filozof, który podkreślał zmysłowość i enigmatyczność kobiety (i może dlatego bliższym był prawdy). — Za to architektura Wiednia — nie ta z ostatniej doby, która stworzyła Ringstrasse i postawiła na niej — co prawda, prześliczne — ale tylko modele wszelakich stylów, jakby dla nauki poglądowej — ale ta dawna z poprzednich stuleci, lubująca się w formach barokowych, jest przedziwna i to odpowiada duszy wiedeńskiej, miękkiej, giętkiej, nie znoszącej ostrych kantów i sztywnych linij. Dla niej wszystko płynie rytmicznie, drga życiem, wszystko jest muzyką i dlatego wszędzie pełno wdzięcznych ornamentów, zdobnych motywów, igrających amorów, tchnących gracyą karyatyd. Można całemi dniami błądzić po Wiedniu i co chwila odkrywać w starych ulicach pałace i domki o takiej architektonicznej piękności, że oko nie może się od nich oderwać.

Któż z Polaków nie zna pałacu ks. Eugeniusza Sabaudzkiego, obecnie na ministeryum skarbu zamienionego, z którem związane są na zawsze nazwiska tylu świetnych pracowników polskich? A pałace książąt Lichtensteinów, Auerspergów, Schwarzenbergów, b. gwardyi cesarskiej, kościół św. Karola — to istne perły stylu barokowego. Na barokowym Wiedniu wycisnął swe piętno geniusz Fischera-Erlacha i Rafaela Donnera.

Szczególniejszy urok wywiera pałac Belwederski, w którym niegdyś mieściła się galerya obrazów. Nie zapomnę nigdy wrażenia jakiego doznałem, gdy poraz pierwszy znalazłem się na tarasie ogrodu Belwederskiego. Ciszę uroczystą przerywał tylko szelest fontanny. Zdala dolatywał dziwny gwar jakby pomruk milionowego miasta. Sfinksy, strzegące pałacu, trytony i najady wynurzające się i odbijające w tafli wodnej basenu, postacie mitologiczne parami kryjące się w zieleni drzew i wiecznie prowadzące z sobą tajemne rozmowy i ten daleki poszum morza ludzkiego, wywoływały złudzenie, jakbym był na jakiejś wyspie, na którą schroniły się duchy przeszłości i której fale niwelacyjne nowoczesnego postępu jeszcze nie zalały. — A fale te dziś coraz bardziej się pienią, wzbierają i grożą zalewem starej kulturze. Już mówią o obróceniu starych pałaców na schroniska i szpitale dla biednych i bezdomnych, już nie o zdemokratyzowanie — ale o sproletaryzowanie życia chodzi.

Być może — i trzeba wierzyć, że z morza krwi, brudów i mętów wyłoni się nowy, lepszy świat, lecz na razie niebo jest zakryte złowróżbnemi chmurami. W takich chwilach przełomu świat sztuki jest jakby oazą pokrzepiającą ducha ludzkiego. Do piękna wkrótce zatęsknią wszyscy — bo bez piękna niema życia. »Sine arte non est vita«. A Wiedeń kryje w sobie tyle piękności i kto wie, czy zamierający Wiedeń ze swemi pałacami, ogrodami, parkami, w których samotność zamieszka i które legenda osnuje, nie będzie miał jeszcze więcej uroku, niż dzisiejszy.

I przyznam ci się, że mnie a może i wielu innym emigrantom żal trochę będzie tego Wiednia. Część życia naszego tu została; wiele miłych wrażeń doznaliśmy, ale wiele też przeszliśmy i przecierpieli i wiele też nauczyliśmy się — a kto wie, czy właśnie dlatego, żeśmy byli w obczyźnie i miłość nasza i tęsknota do ojczyzny głębiej w serce nie wrosła.

Daruj mi! Chciałem pisać dalszy ciąg o likwidacyi politycznej, a tymczasem pióro poniosło mię w inne strony i nakreśliłem pożegnanie z Wiedniem.

Ale i to należy do likwidacyi....

St. Fedat.

Plany niemieckie wobec Polski.

(Z nieznanych dokumentów).

Wobec »oburzenia« Niemców na siły dziejowe, odbierające im zrabowane ziemie polskie, musimy zapytać, coby rząd niemiecki był uczynił, gdyby los wojny był sprzyjał do końca mieczowi i dyplomacyi Hindenburga?

Archiwa berlińskie są dotąd zamknięte; socyaliści, którzy dorwawszy się steru, mieli ogłosić akta, demaskujące rządy Wilhelma II i jego kamaryli, woleli przeszłości nie odsłaniać, lecz być raczej jej kontynuatorami. Niestety, i z warszawskich ekspozytur berlińskiego urzędu spraw zagranicznych Niemcom udało się w pamiętnych dniach listopadowych spalić lub zabrać najcenniejsze dokumenty polityczne. — Ta cząsteczka materyału, którym rozporządzamy, wystarcza jednak, aby rzucić na zamiary Berlina względem Polski światło dostateczne.

Wpadł nam w ręce odpis urzędowy następującego pisma Beselera do ówczesnego szefa sztabu generalnego, Falkenhayna, który dla ścisłości podajemy w oryginale i w wiernym przekładzie *):

Cesarsko-niemieckie
Generalgubernatorstwo, Warszawa
Oddz. I c Nro 12580.

Warszawa, 29 lutego 1916.

Dotyczy. granic Polski.
Przeszł. 10896 z 26 stycznia 16.

Do generała piechoty
szefa sztabu generalnego armii polnej
Pana von Falkenhayen
Ekscellencyi.

Waszej Ekscellencyi przesyłam w załączeniu mapę etnograficzną, na której zaznaczona jest linia, wymieniona na str. 11 mojego sprawozdania do Jego Ces. i Król. Mości. Wykreślenie tej linii kierowało się zamiarem proponowania włączenia do związku państwa niemieckiego, o ile możności, *jak najmniej terytoryum polskiego.* Na przestrzeni wybranej ze stanowiska wojskowego, od kanału augustowskiego do Wisły na zachodzie od Zakroczymia, włącza się tedy jedynie w obrębie twierdzy Modlin części *lewego brzegu rzeki.* Zresztą przebiega granica w rzece; z włączenia parków, przedpól i przyczółków mostowych rezygnuje to rozwiązanie, wychodząc z założenia, że przyszła konwencya wojskowa zostawi nam dla zarządzeń, celem obrony kraju, wolną rękę także w nie-niemieckiej części.

Dalszy ciąg pod względem wojskowym ważny, znajduje ta granica w kierunku Wisły powyżej Warszawy; proponowana linia graniczna prowadzona jest ze stanowiska gospodarczego i politycznego, odpowiednio do wywodów na str. 8 mojego sprawozdania i zwraca tylko uwagę na znośne stanowisko wojskowe w biegu granicy. Życzenie włączenia o ile możności *małego obszaru* dopuszcza na przestrzeni od Wisły do granicy górnośląskiej pewną liczbę innych rozwiązań, których możliwości, wynikające przeważnie z punktów widzenia gospodarczych, tutaj nie mogą być osądzane; *włączenie Częstochowy zostało ominięte*, gdyż nie pożądanem jest przeniesienie na terytoryum niemieckie głównego miejsca pielgrzymek z polską świętością narodową.

Granica właściwej Polski względem terytoryów Litwinów, Białorusinów, Małorusinów, nie może, wobec silnego zmieszania się składników ludności, być ustanowioną z dokładną pewnością. Jej przebieg da się zawsze tylko mniej lub więcej samowolnie ustanowić. Przyjmując za podstawę 50 procent i więcej składników polskich i dodając obejmujące jeszcze zawsze silny procent polski częśći ziemi chełmskiej, otrzymuje się jako granice wschodnie obszaru polskiego od Galicyi do gubernii suwalskiej *granicę Polski Kongresowej.* Przytem i w następujących obliczeniach *nie jest uwzględniona* gubernia suwalska na północ od okręgu augustowskiego i gęsto już przez Litwinów zamieszkałe obszary około Kowna, Mińska i Wilna; jedynie w tem mieście jest jeszcze większa część ludności polska (Por. mapę Thugutta »Polacy«, zał. 1). Udział Litwinów w zaludnieniu tych obszarów jest widoczny z mapy, dołączonej do broszury Wakara (za. 2). Bardzo słaby udział procentowy Polski w zaludnieniu Białorusi i Małorosyi także w obrębie granic Polski z roku 1772 wynika z map do załączników 1) i 2).

Granica Polski Kongresowej, jako granica od strony Europy wschodniej daje między Brześciem Litewskim a Grodnem dla obrony kraju podstawy niedostateczne. Ze względów wojskowych musi tedy część gubernii grodzieńskiej być uważana jako należąca do właściwej Polski. *Jako militarna granica wschodnia obszaru, zamieszkałego przez ludność przeważnie polską okazuje się tedy linia Druskieniki—Wołkowysk—południe Brześcia Litewskiego i dalej górny bieg Bugu aż do granicy Galicyi.*

Przykład obwarowania granic przeciw Rosyi, podany jako załącznik 8 mojego memoryału »Zasady dla nowego obwarowania kraju« z 20 grudnia 1915, leży tylko w okolicy Grodna i Brześcia Litewskiego, zresztą ku zachodowi tej granicy wschodniej.

Dla podania miary obszaru powstających poszczególnych części i cyfr ludności są obecnie do dyspozycyi statystyki tylko szczegóły niedokładne, często tendencyjnie zabarwione. Następujące cyfry podają stan z roku 1909; wyjęte są z pisma dra Ericha Zechlina.

	Obszar:	Liczba ludności:
1) Część przypadająca Niemcom podług zaproponowanej linii granicznej na południe od kanału augustowskiego	35.692	8.206.057
2) Reszta Polski Kongresowej na poł. od kanału augustowskiego	77.412	8.186.291
3. Z wojskowych względów żądane części gub. grodzieńskiej	16.800	978.195
	94.242	9,159.486

Więc około jednej czwartej całej Polski podług przestrzeni i zaludnienia przypadłoby Niemcom.

Cyfry te mają na obecny stan rzeczy być przeniesione tylko warunkowo. Normalny przyrost ludności do 1916 *nie* został uwzględniony dla braku danych, zasługujących na zaufanie. Brak też danych o cofnięciu się liczby ludności, spowodowanej uchodźctwem przymusowem z okazyi odwrotu Rosyan z żądanej przez Niemcy części i z reszty terytoryum.

General gubernator podp. v.emyfwp shrd
Generał gubernator
v. Beseler.

»Tylko« o jedną czwartą przestrzeni i ludności zamyślał zmniejszyć Królestwo »przyjaciel Polski« Beseler.

Prawda, po układach, o których świadczy korespondencya z Falkenhaynem, nastąpił akt z 5 listopada 1916, proklamujący »niezawisłość« Polski. Lecz kwestya granic Królestwa nie została załatwiona. Pracowały nad nią kancelarye dyplomatyczne w Berlinie i w Wiedniu, a przedewszystkiem kancelarya Ludendorffa, który od ustąpienia Falkenhayna ze sztabu generalnego stał się faktycznym dyktatorem Niemiec. Polityka państwa, po ustąpieniu Bethmanna, weszła na tory zdecydowanie hakatystyczne. — Dożyliśmy traktatu brzeskiego i sprawy chełmskiej. Dnia 9 kwietnia 1918 oświadczył pruski minister rolnictwa w Sejmie pruskim, że »dla bezpieczeństwa stosunków na wschodzie« *tylko względy wojskowe wchodzą w grę*, przyczem »liczba Polaków w Prusiech« miałaby zostać powiększoną. Zapowiedź aneksyi! Jak miałaby wyglądać w praktyce, pouczał osławiony *»agent-provocateur«* Cleinow. Po ustąpieniu z cenzury warszawskiej był nietylko wybitnym publicystą, lecz mężem zaufania i referentem spraw polskich (po powrocie z Sztokholmu, gdzie obrabiał bolszewików) przy Ludendorffie. Wystąpienia jego miały zawsze na celu przygotowywanie opinii publicznej do przedłożeń rządowych »robienia nastroju«.

W jednym z numerów kwietniowych 1918 r. narysował Cleinow obraz załatwienia »kompleksu spraw wschodnich«« w następujący sposób: »Co się tyczy Polski, mają być z części gubernii grodzieńskiej, następnie z łomżyńskiej i płockiej, utworzone nowe *»Prusy południowe«*, graniczące z Bugiem i Wisłą. Terytoryum to ma być *niemiecką ziemią* pod kolonizacyę, podobnie jak zachodnie części gubernii warszawskiej, kaliskiej i piotrkowskiej. Ziemię należałoby brać w pierwszej linii z dóbr donacyjnych, następnie z wielkiej własności. Ludność *wysiedlić się mającą*, należałoby skierować na Białoruś. Na tem nie koniec. W odezwie, wygłoszonym 2 maja 1918 w pruskim Sejmie, rozwijał Cleinow program następujący: Między Prusami a Polską (dla »zabezpieczenia«, t. j. łatwiejszego zgermanizowania Wielkopolski), należy urządzić »sferę zabezpieczającą«, t. j. szeroki pas kolonij niemieckich. Polska miałaby pozostawać »pod zarządem, względnie pod kontrolą« *niemieckiego sekretaryatu stanu*, bez prawa prowadzenia własnej polityki zagranicznej. Zagłębie Dąbrowskie powinno być przyłączone do *Śląska pruskiego*, razem zaanektowanoby półtora miliona Polaków (faktycznie zagrożone terytoryum obejmuje dwa razy tyle!), którzy przez 45 lat powinni być pozbawieni *wszelkich praw politycznych* (»Taegliche Rundschau«, 1918 Nr 225). Pod względem gospodarczym należałoby przeobrazić Polskę w kraj *czysto rolniczy*, a przemysł dopuścić jedynie rolniczy; wszelki inny przemysł ma być — usunięty (»Grenzbote«, maj 1918).

Że prowokator Cleinow, który teraz organizuje »Grenzschutz« i narzeka na niesprawiedliwość świata, był organem »sfer decydujących«, na to są niezbite dowody. Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego z końcem października 1918 odczytał poseł Korfanty korespondencyę między Ludendorffem a Hertlingem, ogłoszoną przez bolszewicką »Prawdę«. Dnia 19 września 1918 pisał był dyktator ówczesny do kanclerza: »Z punktu militarnego koniecznem dla nas jest posiadanie terytoryum Ostrołęki, Łomży i Osowca, a sądzę, że nie trudno byłoby je uzyskać. Z radością witam ugodę w sprawie granic między Polską a Ukrainą, którą uzyskać Wasza Ekscellencya ma nadzieję. Ażeby podług możności przeszkodzić w Polsce rozwiązaniu austro-polskiemu, radziłbym na ten wypadek Waszej Ekscellencyi oznaczyć sprostowanie granicy niemiecko-polskiej jak najdalej, np. *aż do linii Pilica—Rawka—Bzura—Narew«...* »Polska nie może mieć pod żadnym warunkiem wspólnych granic z Rosyą«...

Dokument urzędowy! Ziemia już się zapadała pod złoczyńcami, a oni jeszcze myśleli o nowych rabunkach. Tak mieli się obchodzić z Polską »sprzymierzoną«.

Dzisiaj grają rolę biednych ofiar!

Generalgouvernement Warschau
Abt. Ic No 12580.

Warschau, den 9 Februar 1916.

Betrifft: Grenzen Polens.
Vergang: 10896 P. v. 26. 1. 16.

An den General der Infanterie,
Chef des Generalstabes des Feldheeres,
Herrn v. Falkenhayn,
Exzellenz.

Euerer Exzellenz übersende ich anliegend eine ethnographische Karte, auf der die auf Seite 11 meines Berichts an Seine Majestät den Kaiser und König erwähnte Linie eingetragen ist. Der Führung der Linie liegt die Absicht zu Grunde, so wenig polnisches Gebiet wie möglich zur Eingliederung in den Verband des Deutschen Reiches in Vorschlag zu bringen. Auf der unter militärischen Gesichtspunkten gewählten Strecke vom Augustower Kanal bis zur Weichsel westlich Zakroczym werden daher nur im Bereich der Festung Modlin Teile des linken Flussufers einbezogen. Im Uebrigen verläuft die Grenze im Flusse; auf Einbeziehung der Vorfeldanlagen und Brückenköpfe verzichtet diese Lösung in der Voraussetzung, dass eine künftige Militärkonvention uns auch in dem nicht-deutschen Teil für Massnahmen der Landesverteidigung freie Hand lässt.

Ihre militärisch wichtige Fortsetzung findet diese Linie in der Weichselstellung flussaufwärts Warschau: die vorgeschlagene Grenzlinie ist nach wirtschaftlichen und politischen Gesichtspunkten entsprechend den Ausführungen auf. S. 8 meines Berichtes fortgeführt und nimmt in dieser Lösung nur Bedacht auf eine leidliche militärische Stellung im Zuge der Grenze. Der Wunsch, das einzuliegernde Gebiet so klein wie möglich zu halten, lässt auf der Strecke von der Weichsel zur oberschlesischen Grenze eine Anzahl anderer Lösungen zu, deren vorwiegend wirtschaftlichen Gesichtspunkten entspringende Möglichkeiten hier nicht beurteilt werden konnen; die Eingliederung von Czenstochau wurde vermieden, da es unewünscht ist, den Haupt Wallfahrtsort mit dem polnischen Nationalheiligtum auf deutsches Gebiet zu verlegen.

Die Grenze des eingetlichen Polens gegen die Gebiete der Littauer, Weissrussen und Kleinrussen kann bei der starken Mischung der Bevölkerungselemente nicht mit der Sicherheit festgelegt werden. Ihr Verlauf wird stets nun mehr oder weniger willkürlich bestimmt werden können. Bei Zugrundelegung von 50% und mehr polnischer Bestandteile und bei Einnahme der immer noch einen starken polnischen Prozentsatz umfassenden Teile des Cholmer Landes ergibt sich als Ostgrenze polnischen Gebiets von Galizien bis zum Gouvernement Suwalki die Grenze Kongresspolens. Hierbei und bei den folgenden Berechnungen nicht brücksichtigt ist das Gouvernement Suwalki nördlich des Kreises Augustow und die schon stark von Littauern und Weissrussen bewohnten Gebiete um Kowno, Minsk und Wilna; nur in dieser Stadt ist noch in stärkerer Teil der Einwohner polnisch (vergl. Thugutts Karte „Polacy", Anlage 1). Der prozentuale Anteil der Littauer an der Bevölkerung dieser Gebiete ist aus der der Wakarschen Broschüre (Anlage 2) beigefügten Karte ersichtlich. Der sehr schwache prozentuale polnische Anteil an der Bevolkerung Weissrusslands und Kleinrusslands auch innerhalb der Grenzen Polens von 1772 geht aus den Karten zu Anlage 1 und 2 hervor.

Die Grenze Kongresspolens als Grenze gegen Osteuropa bietet zwischen Brest-Litowsk und Grodno ungenügende Grundlagen für Zwecke der Landesverteidigung. Aus militärischen Rücksichten muss daher ein Teil des Gouvernements Grodno als zum eingentlichen Polen gehörig betrachtet werden; als militärische Ostgrenze des von einer vorwiegend polnischen Bevölkerung bewohnten Gebietes ergibt sich damit die Linie Druskiewniki—Wolkowysk—südl. Brest-Litowsk und weiter Bugaufwärts bis zur Grenze Galiziens.

Das in meiner Denkschrift „Grundsätze für eine neue Landesbefestigung" vom 20. 12. 1915 als Anlage 8 gegebene Beispiel einer Grenzbefestigung gegen Russland liegt nur im Gegend Grodno und Brest-Litowsk, sonst westlich dieser Ostgrenze.

Für die Angabe des Flächeninhalts der entsprechenden einzelnen Teile und der Bevölkerungszahlen stehen zur Zeit nur ungenaue, oft tendenziös gefärbte Statistiken zu Gebote. Die folgenden Zahlen geben den Zustand von 1909 an; sie sind der Schrift von Dr Erich Zechlin entnommen.

	Flächinhalt:	Einwohnerzahl:
1) Der durch die vorgeschlagene Grenzlinie an Deutschland fallende Teil südl. des Augustower Kanals	35.692	3.206.957
2) Rest Kongresspolens südl. des Augustower Kanals	77,412	8,186.291
3) Militärisch zu forndernde Teile des Gouvernements Grodno	16.800	973,195
2) 3)	94.242	9,159.486

Somit würde etwa ¼ Gesamtpolens nach Flächeninhalt und Einwohnerzahl an Deutschland fallen.

Diese Zahlen können auf den augenblicklichen Zustand nur bedingt übertragen werden. Der normale Bevölkerungszuwachs bis 1916 ist mangels zuverlässiger Angaben nicht berücksichtigt. Auch fehlen genaue Angaben über den Rückgang der Bevölkerungszahl, den die zwangsweise Abwanderung anlässlich des russischen Rückzuges in dem für Deutschland zu beanspruchenden Teil und in dem übrigen Gebiet zur Folge hatte.

Der Generalgouverneur:
gez. von Beseler.

KRONIKA.

Kraków, 21 maja.

O STRAŻ OBYWATELSKĄ. Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że, wbrew informacyom niektórych dzienników, delegat rządu, dr Gałecki, zwrócił się do ministerstwa spraw wewnętrznych z wnioskiem utrzymania nadal straży obywatelskiej i wyasygnowania dla tej organizacyi bezpieczeństwa publicznego funduszu subwencyjnego.

PRZECIW DEZERTEROM. Dowództwo okręgu generalnego w Krakowie ogłasza następującą odezwę:

Spełnienie służby wojskowej jest obowiązkiem honorowym każdego Polaka. W obecnym czasie, kiedy Polska ze wszech stron zagrożona jest przez nieprzyjaciół i walczyć musi o utrzymanie swoich granic, zbiegostwo żołnierza jest wielką zbrodnią wobec Ojczyzny. I dlatego państwo musi z całą surowością karać dezerterów, jako zdrajców, zwłaszcza, że dzieci i kobiety stają do walki z najeźdźcami, a mężczyźni w sile wieku uchylają się od spełnienia świętego obowiązku wobec Macierzy. Zaznacza się więc z całym naciskiem, że za zbiegłymi zarządzone zostaną jak najenergiczniejsze poszukiwania i że ujęci dezerterzy oddani będą sądowi, celem najsurowszego ukarania. Odsiadywanie zawyrokowanej kary zostanie odroczone aż do demobilizacyi, a skazańcy zostaną pod eskortą odstawieni na front, porozdzielani między rozmaite pułki, gdzie będą użyci do najcięższych robót i w najbardziej niebezpiecznych miejscach.

Symon, gen. por.
Dowódca Okr. Generalnego w Krakowie.

WYPŁATA EMERYTUR i PENSYJ WDOWICH PRZEZ EMERYTALNĄ KOMISYĘ LIKWIDACYJNĄ W WARSZAWIE. Począwszy od dnia 1 czerwca b. r. wypłatę poborów emerytowanym oficerom, inwalidom-oficerom, spensyonowanym podoficerom żandarmeryi, inwalidom-żołnierzom z wojen poprzednich i z czasów pokojowych, jak również wdowom i sierotom po wyżej wymienionych, wdowom i sierotom po inwalidach z wojny obecnej, to jest z wojny, która się rozpoczęła w sierpniu 1914 roku, wdowom i sierotom po oficerach i szeregowcach, uskuteczniać będzie Emerytalna Komisya Likwidacyjna w Warszawie, do której wyłącznie w tych sprawach od wyżej wymienionego dnia zgłaszać się należy. Wszyscy wyżej wymienieni, którym dotychczas pobory wypłacały centralne urzędy wiedeńskie, a którym poborów przyznanych z powodu zamknięcia obrotu pieniężnego między Wiedniem a Galicyą nie można było przesłać, mogą za czas od 1 stycznia do końca maja b. r. otrzymać zaliczki. O uzyskanie tych zaliczek winny się osoby interesowane zgłaszać w Likwidaturze D. O. G. w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 27. Osoby, zgłaszające się o zaliczkę, winny przedłożyć dekret pensyjny lub inny dokument, stwierdzający należytość. O ile o zaliczkę zgłasza się wdowa, poświadczenie odnośnego urzędu parafialnego, że pozostaje w stanie wdowim, oświadczenie pisemne, że za miesiące, za które zaliczkę otrzymują, nie otrzymały ani pensyi samej, ani też żadnej zaliczki, kwit nieostemplowany i pełnomocnictwo, upoważniające kasę, która zaliczkę wypłaca, do ściągnięcia wypłaconej zaliczki z poborów, wypłacanych przez dany urząd wiedeński.

PUŁKOWNIK SZTABU GENERALNEGO GAGGINI, komendant włoskiej misyi wojskowej w Krakowie, prosi za pośrednictwem biura prasowego generalnego delegata rządu o stwierdzenie, że włoska misya wojskowa, na której czele on stoi, niema nic wspólnego z opisanym przez dzienniki krakowskie faktem niedozwolonego sprowadzenia, względnie transportu artykułów żywnościowych, zakwestyonowanych przez Straż obywatelską u Romualda Biela. Faktem jest, że misya wojskowa włoska podjęła się z życzliwą gotowością przywiezienia 3 wagonów polskiej misyi Czerwonego Krzyża z Bolonii do Polski. Wagony te zawierać miały materyały sanitarne, dostarczone wojskowej misyi włoskiej, zamknięte i oplombowane. W tym stanie nadeszły też do Krakowa, a o istotnej ich wartości członkowie wojskowej misyi włoskiej nie mieli nigdy sposobności się przekonywać. To też fakt stwierdzony przez Straż obywatelską — o ile istotnie dotyczyłby tego właśnie transportu, byłby dla wojskowej misyi włoskiej niespodzianką.

GODZINY URZĘDOWANIA DOWÓDZTWA OKRĘGU GENERALNEGO. Z dniem 20 b. m. godziny urzędowe w D. O. Gen. Kraków zmienione zostały od 8 do 2 po południu w dnie powszednie, w niedziele i święta od 9 do 12 w południe.

Dowódca O. Gen., generał Symon, przyjmować będzie strony prywatne we wtorki i piątki od godziny 10 do 12 w południe, raport wojskowy odbywa się codziennie, prócz niedziel i świąt od 12 do 1.

Z ARMII POLSKIEJ NA SYBERYI. Zygmunt Jakubowski, legionista, sekcyjny I komp. 3 pułku strzelców w. p. zawiadamia rodziców, że służy jako ochotnik w armii polskiej syberyjskiej i znajduje się obecnie ze swym oddziałem w Nowo-Nikołajewsku na Syberyi.

PIŚMIENNY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI rozpocznie się w gimnazyum św. Anny w poniedziałek, 26 maja br.

DYREKCYA KRAJOWEGO ZAKŁADU ODZIEŻY W KRAKOWIE—PODGÓRZU zawiadamia, że dotychczasowe zapasy obuwia są zupełnie wyczerpane, dalszych zgłoszeń o przydział obuwia z ewentualnych nowym transportów, aż do czasu stosownego uwiadomienia przez dzienniki nie przyjmuje. O nadejściu obuwia amerykańskiego i o sposobie jego rozdziału zawiadomią dzienniki Zaznacza się również, że wszelkie osobiste interwencye w dyrekcyi Zakładu w sprawie sprzedaży obuwia są bezskuteczne.

KUCHNIA URZĘDNICZA W KRZYSZTOFORACH. Z kół urzędniczych dochodzą nas skargi na jakość obiadów, wydawanych w kuchni urzędniczej w Krzysztoforach. Menu, za które płaci się 5 K, rozpoczyna płyn podany wprawdzie na talerzu, zupełnie niesłusznie jednak przezwany zupą; drugie danie stanowią ziemniaki, jedyna wartościowa część obiadu i sos z t. zw. mięsem, recte żyłami. Leguminą zaś zowią się nieraz dwa pierniczki, za jakie się dawniej płaciło po 2 halerze. Dobrzeby było, żeby p. generalny delegat spróbował kiedy tego obiadu, po którym musiałby napewno wstąpić do jakiej jadłodajni na właściwy obiad po tem entree. Urzędników na to jednak niestety nie stać.

MĄKA AMERYKAŃSKA W PASKU. Na ostatniem posiedzeniu aprowizacyjnej Rady dzielnicowej w Krakowie podniósł jeden z zastępców Śląska, że w Cieszynie ofiarowano na sprzedaż mąkę amerykańską w większej ilości. Przeprowadzone przez wydział kontroli aprowizacyjnej dochodzenia ustaliły, że przedmiotem oferty były dwa wagony mąki amerykańskiej, wyjednane u władz centralnych w Warszawie, za pośrednictwem dra Henryka Klocka, kandydata adwokackiego z Krakowa, który działał, jako upełnomocniony zastępca gminy Bielsko. Dr Klocek otrzymał przydział 2 wagonów mąki. Sprzedał ją za pośrednictwem Kapellnerów z Białej — piekarzowi z Białej, Salomonowi Fromowiczowi po 6 K 50 h za 1 kilogram, gdy cena przydzielenia wynosiła 1 markę 80 fen., czyli zarabiając 58.360 K. Fromowicz złożył potrzebną gotówkę razem z Izaakiem Bergerem, kupcem z Białej i następnie, sprowadziwszy mąkę do Białej, odsprzedali gminie Białej (wliczywszy do ceny sprzedaży koszta transportu, honoraryum pośrednika Kapellnera 16.660 K, koszta jazdy i zysk) 12.090 kilogramów mąki po 9 K 20 h, a około 80 ctm. mąki użył Fromowicz do wypieku białego pieczywa, za które liczył po 12 K za 1 kilogram. Miejski urząd aprowizacyjny rozsprzedał mąkę ludności, licząc po 14 K za 1 kilogram.

Zaznacza się, że gmina Biała używała niejednokrotnie piekarza Fromowicza do zakupywania środków żywności dla gminy. Wszystkich pośredników handlu, a w szczególności dra Klocka, Fromowicza, Bergera i braci Kapellnerów odstawiono do aresztów sądu okręgowego w Krakowie, a sprawę oddano prokuratoryi państwa. O przydziale mąki krakowska sekcya ministerstwa aprowizacyi nie miała wiadomości.

W SPRAWIE OBUWIA. Wydział prasowy ministerstwa aprowizacyi komunikuje, że wszelkie ograniczenia przewozowe obuwia gotowego i skór garbowanych zostały zniesione.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj z powodu nagłej choroby p. F. Feldmana zamiast zapowiedzianego „Sfinksa" powtórzona będzie po raz 4 „Rzeczywistość" Bł. Gorczyńskiego, która z takim sukcesem weszła do repertuaru. Jutro (czwartek 22) po raz 5 „Rzeczywistość". W piątek, 23 bm. ciesząca się niezmiennym sukcesem „Pani Chorążyna" S. Krzywoszewskiego z pp. Jarszewską, Gorską, Kosmowską, Jednowskim, Staszewskim i Żarskim w rolach głównych. W sobotę po raz 18 „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Edward Góra, porucznik zapasowy artyleryi wojsk polskich i p. Władysław Potoniec, koncypient adwokacki, otrzymali w tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE. — Prace wstępne około założenia krakowskiego oddziału tego Towarzystwa postępują żywo pod kierunkiem prof. Sawickiego. Pierwsze walne zgromadzenie konstytuujące odbędzie się we środę, dnia 22 maja br. o godzinie 4 popołudniu w sali Instytutu geograficznego (ul. Grodzka 53 I p., oficyny) z porządkiem dziennym, obejmującym m. i. regulamin, sprawy organizacyjne i lokalu. Na członków wpisywać się można tamże bądź pisemnie, bądź ustnie (poniedziałki, środy i piątki od godziny 6—7 wieczorem).

Z TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO. We środę, 21 bm. odbędzie się w lokalu seminaryum matematycznego o godzinie 5 wieczorem nadzwyczajne walne zebranie Tow. Po walnem zebraniu odbędzie się czwarte posiedzenie zwyczajne, na którem wygłosi p. E. Stamm referat pt. „Algebra logiki, jako nauka dedukcyjna".

Z TOW. OŚWIATY LUDOWEJ. W niedzielę dnia 1 czerwca o godz. 10 rano w sali Rady Powiatowej w Krakowie, ul. Pijarska 1 odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków Krak. Tow. Oświaty Ludowej, połączone ze Zjazdem kierowników i delegatów czytelni. Program obrad: godzina 10 przed południem: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie z działalności Krakowskiego Tow. Oświaty Ludowej od r. 1882—1919 (ks. Kazimierz Prażnowski). 4) Wybór prezesa. 5) Wybór uzupełniający członków Głównego Zarządu. Godzina 3 po południu: 1) Referat: O celach i sposobach pracy oświatowej w odrodzonej Polsce (dr Józef Zanietowski). 2) Zmiana statutu. 3) Wolne wnioski. 4) Zamknięcie zjazdu. Obrady poprzedzi nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny o godz. 9 rano.

Ze względu na doniosłość sprawy, Główny Zarząd T. O. L. wzywa wszystkie czytelnie o wysłanie na zjazd swoich delegatów.

ZARZĄD SPÓŁKI SPOŻYWCZEJ ADWOKATÓW I LEKARZY w Krakowie, zawiadamia, że walne zgromadzenie członków odbędzie się w poniedziałek dnia 2 czerwca 1919 r. o godz. 6 po południu w sali Towarzystwa lekarskiego w Krakowie, ul. Radziwiłłowska l. 4 z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności w r. 1918; 3) Sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności w r. 1918; 4) Wnioski Zarządu w sprawie podwyższenia udziałów; 5) Wnioski członków. W razie braku przewidzianego statutem kompletu, następne walne zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 6½ po południu.

WYKRYCIE TAJNEJ GORZELNI. Wczoraj rano przeprowadziła Straż obywatelska wspólnie z policyą rewizyę w mieszkaniu Berischa Loewenbauma, kierownika zakładu sierót żydowskich, gdzie wykryła tajną gorzelnię. Podczas rewizyi znaleziono u Loewenbauma 4 beczki rozczynu spirytusowego, gąsior i flaszkę gotowego spirytusu, przyrządy do fabrykacyi, jak zbiornik, destylator itp., oraz duży bal sukna. — Przedmioty te skonfiskowano.

OBŁAWA W KAWIARNIACH. W poniedziałek po południu zarządziła dyrekcya policyi w kilku kawiarniach obławę na karciarzy. W trzech lokalach przychwycono graczy na gorącym uczynku, spisano protokół i sprawę oddano sądowi. Przy tej sposobności aresztowano pięciu młodych żydów, uchylających się od wojska.

WIERNA SŁUŻĄCA. Wczoraj aresztowała policya Maryę Majewską, służącą, która wstąpiwszy do służby u p. Maryi H. na Prądniku Czerwonym, już jej na drugi dzień skradła różne rzeczy wartości 3.000 K i zbiegła. Ujęto ją na dworcu w chwili, gdy czekała na pociąg i odebrano wszystkie skradzione przedmioty.

POPARZENIE. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Barską w Ludwinowie, gdzie przy gotowaniu śniadania wylał się z maszynki spirytus i zapaliwszy się, objął płomieniem 2-letnie dziecko i ratującą go matkę Kat. Hoserową. Dziecko, uległo poparzeniu 1 i 2 stopnia. Przewieziono je w stanie groźnym, jak również matkę z poparzonemi nogami i rękoma do szpitala.

NAPAD NA ULICY. Na przechodzącego Dajworem D. Berzaniewicza napadł onegdaj w nocy jakiś żołnierz i zadał mu bez powodu bagnetem ranę w piersi. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe.

WYSTAWA RZECZY SKRADZIONYCH, a odebranych od złodziei, odbędzie się dnia 24 bm. o godzinie 2 popoł. w biurach policyjnych przy ul. Kanoniczej.

Z CENNIKA PASKARSKIEGO. Za sprzedaż mokrego mydła po 58 K za 1 kg aresztowano Maryę Kasprzykową.

Przytrzymano również Mojżesza Braunhutta za sprzedaż tytoniu po 900 K za 1 kg.

— „**PRZEWODNIK NAUKOWY I LITERACKI**", dodatek do „Gazety Lwowskiej", Tom XLV, zeszyt V za maj 1919 wyszedł i zawiera: I. Żywioł osobisty w twórczości A. Fredry. Przez Józefa Kallenbacha. — II Generałowej Kazimierzowej Małachowskiej Pamiętniki. 1830—1870. Wydał dr Józef Frejlich. — III. Idea renesansu. (Szkic informacyjny). Napisał Zygm. Łempicki. — IV. Wyprawa Zaliwskiego 1833 r. Napisała dr Hermina Naglerowa. — V. Legendowe postacie zakopiańskie. Napisał Ferdynand Hoesick. — VI. Dramat w polskiej twórczości ludowej. Napisał dr Adam Brzeg-Fiskozub. — VII. Kronika literacka. Napisał dr K. Tyszkowski.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO

We środę, 21 bm.: „Rzeczywistość" Gorczyńskiego.
We czwartek, 22 bm.: „Rzeczywistość" B. Gorczyńskiego.
W piątek, 23 bm.: „Pani Chorążyna" S. Krzywoszewskiego.

KTO NABĘDZIE
5% Polską Pożyczkę Państwową
zabezpieczoną całym majątkiem Państwa
przed dniem 1-go lipca 1919 roku
otrzyma
złotych polskich więcej
przy wymianie posiadanej jeszcze gotowizny w rozmiarach, nie przewyższających sumy przedstawionych jednocześnie asygnat w tejże walucie
niż otrzymają ci, którzy przedłożą gotówkę do zamiany bez okazania asygnat.

SENZACYJNE WYSTĘPY SENZACYJNE
EDERSA
fenomenalnego amerykańskiego żonglera.
PROGRAM JESZCZE TYLKO KILKA DNI W TEATRZE »NOWOŚCI«.

Pierwszy film historyczny polski
KRÓL JAN KAZIMIERZ
arcydzieło dramatyczne w 6 aktach, osnute na tle poematu Słowackiego
»MAZEPA«
wyświetla obecnie po raz pierwszy KINO TEATR »SZTUKA«, ULICA ŚW. JANA L. 6
Główną rolę w tem niedoścignionem arcydziele kreuje artystka tej miary, jak Spożarska, obok szeregu najwybitniejszych artystów polskich i światowych. Całość zachwyca mistrzowską grą i prawdziwie królewską wystawą.

2.000 KORON dam za wyszukanie mieszkania w Krakowie, składającego się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni z komfortem. Po średnicy dopuszczalni. Zgłoszenia pod: »Mieszkanie 2.000« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 5481

ZMARLI.
— Kuczmierczyk Eugeniusz, uczeń klasy V gimnazyum realnego, zmarł 19 bm. Zmarły dla zalet serca i umysłu cieszył się sympatyą kolegów i profesorów.

„Bohaterski" gest Niemców.

Berlin, 21 maja. »Berliner Tageblatt« zapewnia, że wiele kierujących osobistości niemieckich, szczególnie z łona przedstawicielstwa niemieckiego w Wersalu, jest tego zdania, że **lepszem stanowczo jest obsadzenie Niemiec przez koalicyę, niźli podpisanie przedłożonych warunków.** Do tej informacyi »Berliner Tageblatt« który obecnie uchodzi za organ Brockdorffa Rantzaua, dodaje uwagę, że ten pogląd odpowiada istotnie nastrojowi sfer miarodajnych a także większości narodu niemieckiego.

Odrzucenie propozycyj niemieckich.

Berlin, 21 maja. »Neue Hamburger Zeitung« donosi z Rotterdamu:

Urzędowy telegram Biura Reutera donosi, **że koalicya odrzuciła główne propozycye niemieckie, że jednakże odbywają się dalsze pisemne rokowania.**

Dzienniki tutejsze donoszą z Paryża: Ponowne odroczenie ogłoszenia traktatu pokojowego, tudzież not hr. Brockdorffa-Rantzaua uważane jest za dowód, jakoby za kulisami odbywały się **rokowania o zmianę warunków pokoju.**

Opinie w delegacyi niemieckiej.

Wersal, 21 maja (PAT). Agencya Havasa. Delegaci niemieccy, jak się zdaje, podzielili się na dwa obozy, jeden jest **za podpisaniem traktatu, drugi za odmówieniem podpisu** traktatu w obecnej formie. Jeden z delegatów niemieckich, powróciwszy do Berlina, powiedział: podpiszemy mimo wszystko, bo by nas rozsiekano gdybyśmy wrócili do Berlina bez podpisu.

O kolonie niemieckie w Afryce.

Paryż, 21 maja (PAT). »Petit Parisien« pisze, że niebawem zawarty będzie **układ w sprawie kolonij niemieckich w Afryce.** Francya otrzyma Togo i prawie cały Kamerun. Włochy mają zażądać rekompensaty w innych stronach.

„Uczciwość"
Dom handlowy i przemysłowy. Biuro pośrednictwa w kupnie i sprzedaży dóbr, realności i t. d.
Koncesyonowane przez Rząd polski.
Kraków, ul. Podwale l. 3, parter na lewo.
Ferdynand Turliński.
Biuro otwarte rano od 10—12, po południu od 4—
Mam do sprzedania realności i szukam takowych do kupna.

*) tekst niemiecki powyżej.

Dyrektywy dla polskiej polityki zagranicznej.

Warszawa, 21 maja. (Telef. pryw.). Przez cały dzień wczorajszy odbywały się **obrady podkomitetu komisyi dla spraw zagran. i wojskowej nad ustaleniem tekstu uchwały sejmowej w sprawie polityki polskiej na kresach.** Przedmiotem obrad były wyniki dyskusyi, oraz wnioski, przedstawione na wspólnem posiedzeniu komisyi wojskowej i dla spraw zagranicznych z udziałem prezydenta Paderewskiego. Dotychczas ustalono tylko tę część rezolucyi, która dotyczy Litwy, natomiast co do **Galicyi wschodniej porozumienia nie osiągnięto.** — Wskutek tego plenarne posiedzenie Sejmu, zapowiedziane na wczoraj, zostało odwołane, po południu odbywały się natomiast w dalszym ciągu obrady subkomitetu, na których ustalono ostateczny tekst **rezolucyi w sprawie Litwy w następujących 6 punktach:**

1) **Rzeczpospolita polska pragnie być czynnikiem międzynarodowego pokoju, opartego na prawie każdego narodu do niepodległości i określenia swego bytu państwowego. Polska oświadcza się za Związkiem narodów wolnych i równych, celem uniknięcia wojen i urzeczywistnienia trwałego pokoju między narodami. Rzeczpospolita dąży do zjednoczenia wszystkich ziem polskich i gwarantuje mniejszościom narodowym równouprawnienie, oraz samorząd narodowy i kulturalny na terytoryach narodowości mieszanych. Sejm stwierdza, że hasła wypowiedziane i z wielkiem męstwem ducha bronione przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wilsona, znajdują w kraju głęboki odźwięk i uznanie. — W myśl tych zasad Rzeczpospolita dąży do takiego spółżycia ze wszystkimi narodami i państwami, które zabezpieczy ważne interesy narodowe i ekonomiczne narodu polskiego.**

2) Sejm stwierdza: Państwa koalicyi przyznają Polsce w traktacie pokojowym ziemie b. zaboru pruskiego ze Śląskiem Górnym, uczyniły na ogół zadość sprawiedliwym i nieprzedawnionym prawom narodu polskiego do zjednoczenia. Jednakże wyłączenie z Polski jedynego jej portu, Gdańska i niektórych powiatów niewątpliwie polskich, oraz pozbawienie kraju najkrótszej linii komunikacyjnej z Gdańskiem, nie odpowiada zasadniczej idei sprawiedliwego pokoju i zagraża ekonomicznemu rozwojowi Polski. Stojąc na straży żywotnych praw narodu, Sejm stwierdza, że także powyższe uprawnione żądania Polski zostaną urzeczywistnione.

Na Śląsku Cieszyńskim Rzeczpospolita domaga się oddania Polsce całego terytoryum etnograficznie polskiego, to jest ustalenia granicy czesko-polskiej tak, jak ją wyznacza dobrowolna umowa tymczasowa z dnia 5 listopada 1918 roku z niezbędną jednak poprawką w myśl prawa ludności do swobodnego określania swej przynależności państwowej (powiat frysztacki, oraz Gruszów powinien przypaść Polsce). W tym celu należy przeprowadzić w granicznych powiatach spornych głosowanie ludowe (plebiscyt). Obwód czacki w komitacie trenczyńskim, Spisz i Orawa powinny wrócić do Polski.

3) Rzeczpospolita polska dąży do uwolnienia ziem b. wielkiego księstwa litewskiego od obcej przemocy i do umożliwienia narodom tych ziem wypowiedzenia się co do losów swoich własnych i stosunku swego do państwa polskiego. Rzeczpospolita dąży do łączności z narodami byłego księstwa litewskiego na podstawie wspólnych interesów politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Wyraz prawnopaństwowy tej łączności odpowiadać ma prawu każdego narodu decydowania o swoim losie. Zasada zatem stanowienia o sobie narodów dotyczyć musi i tej części historycznej Litwy, która ma większość ludności polskiej i która dąży do zjednoczenia z Polską.

Sejm oświadcza, że rzeczpospolita polska nie zamierza włączyć w skład państwowy Polski ziem b. wielkiego księstwa litewskiego na mocy uchwały jednostronnej ciała ustawodawczego Polski.

4) **Sejm uznaje zasadę stanowienia o sobie narodów b. wielkiego księstwa litewskiego**, wypowiedzianej zarówno w sprawozdaniu komisyi dla spraw zagranicznych, **przyjętem przez Sejm i w odezwie Naczelnego Wodza z 22 kwietnia, wydanej po zdobyciu Wilna przez wojska polskie, nie przesądzając sposobu wykonania tej zasady.**

5) **Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie p. prezydenta ministrów i wyraża mu podziękowanie za gorliwe zabiegi około sprawy polskiej na kongresie pokojowym w Paryżu.**

6) **Sejm wzywa rząd, by natychmiast poczynił kroki celem uchylenia zastrzeżeń, krępujących swobodę rządu i naczelnego dowództwa polskiego w użyciu wojsk polskich, przybyłych z Francyi, stosownie do potrzeby państwa.**

Te punkty rezolucyi zostały uchwalone i przyjęte przez subkomitet, natomiast co do Galicyi wschodniej porozumienia nie osiągnięto. Co do tej części rezolucyi wniesiono **kilka wniosków**, a między innemi poseł Dąbski (Piastowiec) zgłosił nast. rezolucyę: Sejm, witając z entuzyazmem wszelkie dążenia narodów do wyzwolenia z pod jarzma rosyjskiego, do własnej państwowości i nie mając zamiaru sprzeciwiać się dążeniom Ukraińców do własnego państwa na terytoryum państwa rosyjskiego, **wyraża przekonanie, że Galicya wschodnia ze względu na odmienną historyczną łączność z Polską, ma polską ludność ziemi i wielowiekową jej pracę kulturalną oraz ze względu na konieczność wspólnej granicy z Rumunią dla uzyskania dostępu do morza Czarnego musi należeć do państwa polskiego.**

Sejm oświadcza, że ludność ruska w granicach Rzeczypospolitej polskiej będzie miała dane takie same prawa autonomiczne, jakie dane będą ludności polskiej na całej Ukrainie.

Rezolucya powyższa wywołała liczne protesty. Mimo usilnych starań **porozumienia co do rezolucyi kompromisowej nie osiągnięto.** — Dzisiaj odbywać się będą ponownie posiedzenia komisyi dla spraw zagranicznych i wojskowej, na których podkomitet przedłoży dotychczasowe wyniki swych prac. Zależnie od stanowiska komisyi zagranicznej będzie dzisiaj zadecydowane, czy plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się dzisiaj czy jutro.

Prace komisyi.

Warszawa, 20 maja. (PAT). **Komisye zagraniczna i wojskowa** odbyły dzisiaj pod przewodnictwem posła G r a b s k i e g o posiedzenie, na którem przewodniczący podał do wiadomości szereg **rezolucyj kompromisowych**, uchwalonych przez subkomitet, a **odnoszących się do kresów Rzeczypospolitej. Rezolucye te przedłożone będą Sejmowi do uchwały, co do jednej z tych rezolucyj, względem której subkomitet nie osiągnął zgody**, komisya wyraziła zapatrywanie, aby subkomitet poczynił starania celem osiągnięcia porozumienia. W tym celu odroczono posiedzenie komisyi do środy 10 przed południem. Z tego samego też powodu odroczono do jutra dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu.

Komisya oświatowa uchwaliła postanowienia przechodnie do ustawy o wyposażeniu nauczycieli szkół powszechnych.

Komisya rolna w trzeciem czytaniu przyjęła projekt zasad reformy rolnej według referatu posła Dąbskiego, którego też wybrano referentem projektu na plenum Sejmu. Sprawozdanie komisyi rolnej ma być jeszcze przedmiotem dyskusyi na najbliższem posiedzeniu komisyi rolnej.

Komisya ochrony pracy rozdzieliła referaty, przydzielone komisyi.

Odezwa związku polsko-ruskiego.

Warszawa, 21 maja. (PAT). Kresowe biuro prasowe donosi: Na Wołyniu po tamtej stronie kordonu rozrzucaną jest **odezwa związku polsko-ruskiego**, datowana z dnia 7 maja, która na wstępie kreśli ciężką sytuacyę, jaka panowała na Wołyniu od dłuższego czasu najpierw pod rządami Niemców, potem pod uciskiem hetmańskim, a obecnie siczowników, którzy, zamiast obiecanej ziemi i swobód, sprowadzili na kraj anarchię i bandytyzm. Odezwa zaznacza dalej, że jedynym dziś ratunkiem jest wojsko polskie, bo wówczas tylko nastanie wolność i porządek, które panują w Polsce, będącej w sojuszu z państwami zachodu, gdzie rządzi Sejm ludowy, zapewniający wszystkim posiadanie dostatecznej ilości ziemi, oraz nadający najlepsze i najsprawiedliwsze ustawy.

Zamęt na Rusi.

Warszawa, 21 maja. (PAT). Kresowe biuro prasowe donosi: Zamęt na Rusi wzrasta z dniem każdym. Bolszewicy posuwają się stale naprzód. Sowieckie wojska regularne, Łotysze, Chińczycy, Tatarzy napływają, przyłączają się do nich żydzi. Dyrektoryat uciekł do Radziwiłłowa. Ludność grabiona jest bez względu na zamożność i przekonania. W Żytomierzu zamordowano w okrutny sposób archireja. Cerkwie i kościoły pozamieniano na teatry. — **Ukraińskie dywizye na wiecu w Równem debatowały nad dalszą swoją sytuacyą i poddaniem się Polakom.** Majątki ruskie przeważnie zostały już podzielone między Rusinów. Polaków do podziału nie dopuszczono. Przed dwoma tygodniami schwytano w powiecie rówieńskim 300 żydów, ćwiczących się we władaniu bronią. Podejrzani są oni o przygotowania do rewolucyi bolszewickiej.

„Zachodnia" Ukraina w niebezpieczeństwie.

Wiedeń, 21 maja (Telef. pryw.) Ukraińskie Biuro prasowe donosi:

W Kołomyi odbyło się zgromadzenie ludowe, na którem sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych dr Makuch wygłosił wobec 10 tysięcy zgromadzonych osób wielką mowę polityczną, w której oświadczył między innemi:

»Walka z Polską trwa już sześć miesięcy. Utworzyliśmy front i bronimy się skutecznie przeciw przewadze. W ten sposób stwierdziliśmy, że ludność w Galicyi wschodniej jest ukraińską. Najważniejszem zadaniem naszem jest obecnie dalsza obrona. Rząd zwraca się obecnie do ludności z pytaniem, czy chce dalej bronić ziemi ojczystej? Ogólna odpowiedź brzmiała: »Chcemy!« — »Słowami — mówił dalej dr Makuch — zwyciężyć nie można. Obecna chwila wymaga czynu. Każdy bez wyjątku pójść musi na front, biedny czy bogaty, pracujący umysłowo czy fizycznie. Jeżeli każdy swój obowiązek spełni, nie ulegniemy w tej ciężkiej walce. **Musimy też utworzyć silny front wewnętrzny.** Jeżeli chcecie mieć własne państwo, to musicie je sobie wywalczyć. Przypomnijmy sobie, jak Serbowie walczyli przeciw Austryi, tak i my musimy walczyć: **Kobiety i starcy muszą także wziąć udział w walce**, tembardziej, że wojnę obecną ogłaszamy jako wojnę świętą. Rząd ukraiński korzystał z każdej sposobności, by wojnie kres położyć: po raz pierwszy po propozycyi prezydenta Wilsona, a później wskutek propozycyi sekretarza stanu Panejki. **Wszelkie usiłowania zgody rozbiły się jednak o zachłanność polską. Wytrwamy dalej w świętej naszej wojnie przeciw Polsce«.**

Ukraińskie bajeczki.

Wiedeń, 21 maja (PAT). Wied. Biuro koresp. przynosi następującą wiadomość z Berlina:

»Lokal-Anzeiger« donosi z granicy szwajcarskiej: Ukraińskie Biuro prasowe donosi: **Wojska ukraińskie stoją w oddaleniu jeszcze pięciu kilometrów od twierdzy Przemyśla.** Każdej godziny może się rozpocząć ostrzeliwanie tej twierdzy ciężką artyleryą, a mianowicie skoro tylko Ukraińcy ustawią swe działa na pozycyach. **Także Lwów jest bezpośrednio zagrożony.** Zawieszenie broni między Polakami a Ukraińcami nie doszło jeszcze do skutku.

Niemcy a traktat.

Berlin, 21 maja (PAT). Z Wersalu donoszą do dzienników, że Niemcy przygotowują dłuższą notę, dotyczącą poszczególnych punktów traktatu pokojowego. **Ostatnio przedłożyli niemieccy delegaci notę w kwestyi alzacko-lotaryńskiej oraz w kwestyach wschodnich**, a przygotowaną jest nota w sprawie przemysłu węglowego, metalurgicznego, oraz w sprawie dostawy rud kruszczowych.

Wiedeń, 21 maja (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Berlina: Biuro Wolffa donosi z Wersalu: Przy naradach, odbytych we czwartek między ministrem państwa Dernburgiem, hr. Brockdorff Rantzauem i Wiessiem, jakoteż pruskim ministrem finansów Siedekube, rzeczoznawcami gospodarczymi i finansowymi, którzy przybyli do Wersalu z Berlina, stwierdzona została zupełnie zgoda w tym kierunku, że p r o j e k t t r a k t a t u p o k o j o w e g o w o b e c n e j f o r m i e j e s t n i e m o ż l i w y d o p r z y j ę c i a. Niemcy w interesie pokoju światowego usiłowali stworzyć podstawy takiego pokoju, który liczy się z usprawiedliwionymi żądaniami ententy a dla narodu niemieckiego jest znośny i wykonalny.

Genewa, 21 maja (PAT). Tutejsze dzienniki donoszą, że **hr. Brockdorff Rantzau nie podpisze traktatu pokojowego** już choćby z powodu klauzuli, dotyczącej Wilhelma II., z którym osobiście jest zaprzyjaźniony. Hr. Brockdorff Rantzau będzie kwestyonował poszczególne punkty traktatu, gdy jednakże przyjdzie do podpisania, to podpisu swego odmówi.

Berlin, 21 maja (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Ubiegłej niedzieli Berlin stał pod znakiem licznych manifestacyj protestujących, w których uczestniczyli przedstawiciele najróżnorodniejszych organizacyj politycznych i związków gospodarczych. Przed gmachem kanclerskim **Scheidemann wygłosił dłuższą mowę, w której wskazał na konieczność połączenia Niemiec z Austryą niemiecką.**

Berlin, 21 maja. Wedle wiadomości, pochodzących z wszystkich stronnictw politycznych, rząd obecny nie podpisze traktatu pokojowego, jeżeli nie nastąpią w nim istotne zmiany. Rząd niemiecki wie, że w takim razie **nastąpi dalsza okupacya i blokada Niemiec, mimo to nie zgodzi się na podpisanie.** Zgodzą się na to niezawiśli socyaliści, którzy sądzą, że przyszła rewolucya światowa zmieni ten traktat. Możliwem jest, że **niezawiśli socyaliści obejmą rządy**, ale będą one krótkotrwałe, gdyż opierają się na mniejszości, a zresztą wątpliwem jest, czy koalicya przyjmie podpisanie traktatu przez niezawisłych socyalistów.

Paryż, 21 maja (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Hr. Brockdorff Rantzau, któremu towarzyszył dyrektor Reichsbanku, Wassermann, oraz członkowie misyi, **powrócił wczoraj ze Spaa do Paryża.**

Za przynależnością do Polski.

Wiedeń, 21 maja (PAT). Wied. Biuro koresp. korespondencyjne podaje następujące doniesienie Biura Wolffa z Królewca: Dziś przed południem odbyła się narada między pruskim prezydentem ministrów Hirschem i ministrami Braunem i Heinem z jednej strony a członkami wschodnio-pruskiej rady prowincyonalnej, jakoteż starszym prezydentem Batockim z drugiej strony. Konferencya ta dotyczyła nastroju ogólnego ludności z okazyi warunków pokojowych ententy. Na konferencyi tej okazało się, ż e w i ę k s z a c z ę ś ć r o b o t n i k ó w w s c h o d n i o - p r u s k i c h z w a r t a s t o i p o z a »n i e« r z ą d u p r u s k i e g o.

Traktat pokojowy austryacki.

Paryż, 21 maja (PAT). Havas. »Petit Journal« donosi, że **traktat pokojowy austryacki wręczony zostanie 22 albo 23 maja w Saint Germain.**

Wiedeń, 21 maja. (Telef. pryw.). »N. Freie Presse« donosi z Wersalu, że **koalicya zajmuje wobec Austryi stanowisko tak samo wrogie, jak wobec Niemiec.** Także w kwestyach gospodarczych nie myśli koalicya o żadnych ustępstwach na rzecz Austryi.

Kontrybucya wojenna.

Paryż, 21 maja (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Dzienniki dowiadują się, że **Austrya będzie miała zapłacić kontrybucyę w sumie 5 miliardów koron w złocie.** Były cesarz Karol nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności za wywołanie wojny.

Francya i Włochy wobec narodów b. monarchii.

Wiedeń, 21 maja (Telef. pryw.) Współpracownik »Acht-Uhr-Blatt« ogłasza dłuższy wywiad z przedstawicielem misyi włoskiej w Wiedniu. Z wywiadu tego wynika, że **Francya dąży do utworzenia wielkiej unii cłowej, w skład której wejść mają wszystkie państwa, wchodzące dawniej w skład monarchii austro-węgierskiej, a ponadto także Rosya** po ustąpieniu obecnego rządu. Francya popierać ma zgodę między Ukrainą a Rosyą, pragnąc utworzenia Rosyi potężnej, któraby w przyszłej unii cłowej miała stanowczą przewagę przeciw wpływom germańskim. **Włochy uważają natomiast unię cłową za wielkie niebezpieczeństwo**, grożące Włochom ze względu na to, że unia ta stanowiłaby potężny blok słowiański, wrogi narodowi włoskiemu. Na tem tle rozgrywa się obecnie kampania między Francyą a Włochami. **Włochy popierają plan połączenia się Austryi z Niemcami a na wypadek urzeczywistnienia tego planu gotowi są nawet zrzec się południowego Tyrolu.**

Z sejmu dolno-austryackiego.

Wiedeń, 21 maja. (Telef. pryw.). Na dzisiejszem posiedzeniu **Sejmu dolno-austryackiego przyszło do ostrego starcia między posłami czeskimi a niemieckimi.** Posłowie czescy na formalne pytanie w sprawie ślubowania, odpowiedzieli najpierw w języku czeskim, a później w niemieckim. Wśród Niemców wywołało to ogromne wzburzenie, a grupa wszechniemców chciała posłów czeskich z sali obrad wyrzucić. — Wkońcu udało się prezydentowi Niemców uspokoić.

Los Turcyi.

Paryż, 21 maja (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Rada czterech obradowała nad losem Turcyi. »Times« donosi, że ostatecznej decyzyi jeszcze nie powzięto, a że prawdopodobnie rada zgodziła się na nietykalność Turcyi. **Stanom Zjednoczonym ma przysługiwać prawo zwierzchnictwa nad Konstantynopolem, Grecyi na zachodniem wybrzeżu Azyi Mniejszej, Włochom i Francyi w Anatolii.**

O Rjekę.

Paryż. 21 maja (PAT). Havas. Dziennik »Chicago Tribune« dowiaduje się z dobrego źródła, że **Włosi zgodzą się na to, aby Rjeka była wolnem miastem i zrzekną się rewindykacyi** części Dalmacyi. To samo pismo przypuszcza, że **wojska amerykańskie pozostaną conajmniej pięć lat nad Renem.**

Rokowania z komunistami węgierskimi.

Wiedeń, 21 maja. (Telef. pryw.). »N. Wiener Abendblatt« donosi z Budapesztu: Dziś wyjechała z Wiednia do Budapesztu **komisya koalicyjna**, celem zbadania panujących w Budapeszcie stosunków, tudzież ewentualnego **wdrożenia rokowań z obecnym rządem węgierskim.**

Starania o połączenie Węgier z Rumunią.

Wiedeń, 21 maja. (Telef. pryw.). »Mittags-Zeitung« donosi z Belgradu: Król rumuński starał się w Paryżu o **połączenie Węgier z Rumunią.** Plany te spełzły na niczem, gdyż koalicya odrzuciła je bezwarunkowo, głównie z powodu opozycyi Belgradu.

Otwarcie kongresu.

Waszyngton, 21 maja (PAT). Biuro Reutera donosi:

Dziś w południe została otwarta nadzwyczajna sesya kongresu. Republikanie mają większość w obu Izbach.

Amerykańscy sojusznicy Niemiec.

Wiedeń, 21 maja. (Telef. pryw.). »Teleg.« donosi z Nowego Jorku: 17 senatorów amerykańskiego senatu wniosło telegraficzny protest do prezydenta Wilsona przeciw warunkom pokojowym koalicyi.

Wiedeń, 21 maja. (Telef. pryw.). »Teleg.« donosi z Paryża: Ameryka zaproponowała złagodzenie finansowych zobowiązań Niemiec.

Raport Focha.

Wiedeń, 21 maja (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi iskrowo z Paryża:

Marszałek Foch po swoim powrocie z obsadzonych obszarów złożył prezydentowi ministrów Clemenceau relacyę z narad, odbytych z wodzami armii sprzymierzonych w sprawie zarządzeń, **jakie mają być wykonane na wypadek niepodpisania przez Niemców traktatu pokojowego.** Na konferencyi, odbytej między Clemenceau, Wilsonem i Lloydem Georgem omawiano zarządzenia, zaproponowane przez marszałka Focha.

Irlandya odzyskała niepodległość.

Lyon, 21 maja (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Irlandya odzyskała **niepodległość**. Anglia zastrzegła sobie tylko pewne zwierzchnictwo.

Balfour zamierza ustąpić.

Wiedeń, 21 maja (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Berlina:

»B. Z. am Mittag« donosi z Wersalu: Z Londynu donoszą, że angielski minister spraw zagranicznych **Balfour zamierza ustąpić zaraz po podpisaniu traktatu pokojowego.**

Joffe umknął.

Wiedeń, 21 maja (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Berlina:

»Berliner Tageblatt« donosi ze Sztokholmu: Wiadomość, jakoby Joffe zabity został podczas zajęcia Wilna przez Polaków, jest demontowaną. **Joffemu udało się jeszcze przed zajęciem Wilna przez Polaków umknąć.**

Ostrzeliwanie Petersburga.

Hamburg, 21 maja. »Hamburger Fremdenblatt« przynosi telegram z Moskwy, że ostrzeliwanie południowych dzielnic Petersburga **przez angielskie i francuskie okręty wojenne** jest początkiem stanowczej akcyi przeciwko Rosyi bolszewickiej.

Amerykanie w odwrocie?

Wiedeń, 21 maja (P. A. T.) Wiedeńskie donosi z Hagi: Według wiadomości z Waszyngtonu, wojska amerykańskie cofają się na wszystkich frontach w Rosyi. Prawdopodobnie wojska amerykanskie wsiądą na okręty w pierwszych tygodniach czerwca.

Rozruchy w Jugo-Sławii.

Wiedeń, 21 maja. (Telef. pryw.). »Telegr.« donosi z Lublany: Wczoraj wybuchły w Lublanie rozruchy chłopskie, zwracające się przeciw Karageorgewiczom. Także w Zagrzebiu przyszło do walk ulicznych.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 20 maja 1919 r.

	ofiar	żąd
Papiery lokacyjne:		
4% poż. kraj. E. 1893	103'50	104'50
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	103'—	104'—
4½% poż. kraj. z r. 1913	110'—	111'—
4½% poż. kraj. z r. 1914	106'50	107'50
Tranzakcya		107'—
4% poż. m. Krakowa z r. 1909	100'40	101'40
Tranzakcya		100'90
4% poż. m. Lwowa	98'25	99'25
4½% obl. kom. Banku kraj.	105'50	106'50
4% obl. kom. Banku kraj	102'50	103'50
4% obl. kolej. Banku kraj.	102'—	103'—
4½% listy zast. Banku kraj.	109'25	110'25
4% listy zast. Banku kraj.	105'25	106'25
4% listy zast. Tow. kred. ziem. 56 l.	108'25	109'25
4½% listy zast. Tow. kred. ziem. 52 l.	112'—	113'—
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. 41 l.	—'—	—'—
4½% listy zast. Banku hipot.	106'50	107'50
4% listy zast. Banku hpot. 60 l.	103'50	104'50
4½% listy zast. Gal. Banku dla handlu i przemysłu	107'—	108'—
4½% listy zast. gal. ziem. Banku kred.	106'—	107'—
3% losy austr. Zak. kred. ziem. (II em.)	—'—	—'—
4% austr. renta koronowa	—'—	—'—
5¼% austr. poż. woj. (bony)	—'—	—'—
Obl. pierwsz. kolei polud. (kup. lipcowy)	—'—	—'—
Akcye bankowe:		
Bank Przemysłowy	645'—	655'—
Bank Hipoteczny	665'—	—'—
Bank gal. dla handlu i przemysłu	535'—	—'—
Gal. ziem. Bank kred.	480'—	—'—
Bank Ziemski dla Gal., Śl. i Buk., Łańcut	—'—	—'—
Wiedeński Bank Związkowy	—'—	—'—
„Merkur" Tow. akc. bank. i kant. wym.	—'—	—'—
Powszechny Bank obrotowy	—'—	—'—
Wied. Bank. lomb. i eskontowy	—'—	—'—
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	880'—	890'—
Zieleniewski	—'—	—'—
„Górka" fabryka cementu	540'—	550'—
Gal. akc. Zakłady Gorn. Siersza	—'—	—'—
Fabr. cegieł i dach. Wimmer, Radziwiłł i Zeleński	—'—	—'—
Karpackie Tow. naftowe	—'—	—'—
Waluty:		
Marki polskie	188'—	194'—
Marki niemieckie	193'—	198'—
Marki niemieckie drobne	190'—	195'—
Ruble carskie po 100 rb.	235'—	240'—
Ruble carskie po 500 rb.	232'—	236'—
Ruble carskie drobne	228'—	232'—
Ruble dumskie	137'—	141'—
Lei rumuńskie	223'—	227'—
Tranzakcya		225'—
Dewiza na Warszawę	—'—	—'—
Tranzakcya		195'50
Dewiza na Berlin	203'—	208'—
Franki francuskie	—'—	—'—
Dollary	—'—	—'—
Losy:		
Losy austr. Czerw. Krzyża (nowe)	—'—	—'—

Tranzakcye bankowe i giełdowe przeprowadza
DOM BANKOWY
LEOPOLDA BRANDSTAETTERA I SPÓŁKI
W KRAKOWIE, KARMELICKA 10, TEL. 32.

Odpowiedzialny redaktor
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi

†

Za spokój duszy ś. p.

Aleksandra Sas Bandrowskiego

odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w kaplicy OO. Kapucynów w piątek, dnia 23 maja 1919 roku o godzinie pół do 10 rano.

Henryk Düntuch

b. długoletni współpracownik firmy Juliusz Nachtlicht
b. plutonowy Wojsk Polskich

przeżywszy lat 37, zmarł po długich i dolegliwych cierpieniach.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 21 maja 1919 roku, o godzinie 4 po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim.

Na ten smutny obrzęd Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego zaprasza w rozpaczy pogrążona

MATKA, SIOSTRA i BRACIA.

Dr med. Adolf Sas
powrócił i ordynuje, jak dawniej, przy ULICY KOŁŁĄTAJA L. 12.

REALNOŚĆ DWUPIĘTROWA
z komfortem
mieszkanie z pięci upokoi wolne, ZARAZ DO SPRZEDANIA.
Wiadomość pod: »K. S.« do Biura Hopcasa i Salomonowej w Krakowie.

OSTRZEŻENIE
przed zakupnem asygnaty na kwotę 500 K Polskiej Pożyczki Państwowej z pieczęcią KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KRAKOWA, którą skradziono 12 b. m. w tramwaju. — Początkowy numer 31... tysięcy.

»O BUDOWIE WĄZKOTOROWYCH KOLEI POLNYCH, LEŚNYCH I FABRYCZNYCH«
Napisał
JULIUSZ WEISS.
Nakładem fabryki kolei wązkotorowych Tow. akc. »Rosemann i Kühnemann«. Cena 80 hal.
Powyższą broszurkę przesyła interesentom biuro firmy Juliusza Weissa we Lwowie, ul. Potockiego 26 i w Wiedniu I., Trattnerhof, za przesłaniem powyższej należytości w znaczkach pocztowych.

ZŁOTO DENTYSTYCZNE
wyrabia i dostarcza NAJTANIEJ
S. VOGLER, JUBILER W KRAKOWIE, UL. GRODZKA 39-41.

Adwokat dr Salomon Mahler
PROWADZI KANCELARYĘ ADWOKACKĄ W PODGÓRZU — RYNEK GŁÓWNY L. 8
KRYNICA

Adwokat Dr Henryk [illegible]
zaprz. tłomacz sądowy dla języka polskiego, prowadzi kancelaryę adwokacką W WIEDNIU I., KOHLMARKT 20 TEL. 18[illegible]

FOLWARK 102 morgów, [illegible] budynki dobre, 2 konie, 6 sztuk bydła i inwentarz martwy, w połowie wszystko obsiane, położenie ładne, nad gościńcem, 5 kilometrów od stacyi kolejowej, w zachodniej Galicyi, bez długu, SPRZEDA za cenę 450.000 K BIURO J. ROPSKI, KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 5.

KURSA PRAWNICZE
„IUS" KRAKÓW Rynek główny L. 22. „IUS"
Szybkie przygotowanie przez fachowe siły aż do egzaminów rygorosów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego [illegible] egzaminów adwokackich, sędziowskich i notaryalnych.
System pisemny [illegible]
Lekcye [illegible]
Wypożyczanie skryptów, [illegible]
Informacye i prospekty na żądanie.
Przygotowanie odpowiednio do zmian politycznych.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr BERGER
ZE LWOWA
ord. obecnie w Krakowie, ulica NIECAŁA L. 5.

Maszynista-mechanik

zarazem egzaminowany gorzelnik i kierownik fabryki, obeznany z światłem elektrycz., poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Mechanik“ przyjmuje Administracya „N. Ref.“ 5500 1 2

Dobrze prosperujące

przedsiębiorstwo wydawnicze do odstąpienia wraz z zapasem papieru pisarskiego. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „Tygodnik“. 5480 1 8

Szycie

wypraw ślubnych, przerabianie bielizny, sukien, bluzek, wszelkie naprawy i cerowanie pończoch, przyjmuje Warsztat naprawy bielizny, ul. Franciszkańska 4 w podwórzu. Potrzeba krawcowych i bieliźniarek. 5461 1 5

Płaszcz oficerski

na słusznego mężczyznę, w b. dobrym stanie, z przedwojennej materyi, z podszewką, kurtka i spodnie czarne, do sprzedania. Wiadomość: ul. Bosacka l. 7, u administratora. 5491

Grzyby

suszone I-ma a K 42 1 klg. sprzedaje Helena Laszecińska, Kraków, ul. Topolowa 15. 5493 1 3

Garnitur salonowy

konsola, zegary, bronzy, terakoty i beczka kapusty do sprzedania. Wiadomość: w Biurze dzienników Maryana Rupczyca, Jagiellońska 7. 5389

W Zakopanem

pensyonat „Świetlana“ poleca pokoje z utrzymaniem. Kuchnia wykwintna i obfita. Pościel ze względów hygienicznych pożądana. 5492 1 3

Zdolna modystka

przyjmuje zamówienia i uskutecznia przeróbki. Ul. Tarłowska 1?, I piętro. 5498 1 2

Mapy Polski i pogranicza

	koron
Karpowicz. Szczegółowa mapa ziem polskich (140 cm × 108 cm)	40·30
Baracz. Mapa Królestwa Polskiego	8·40
— Mapa Galicyi (1:600.000)	7·10
— Mapa Księstwa Cieszyńskiego (1:200.000)	1·50
Pepiołek — Gołachowski. Kresy zachodnio-południowe (Śląsk, Trenczyńskie, Orawy, Spisz)	7·—
— Kartarossiedlenia w Księstwie Cieszyńskiem	11·70
Kostrzewski. Mapa narodowościowa zaboru pruskiego	4·40
Spett. Karta narodowościowa zagranicza niemieckiego	8·30

Ceny podane wraz z przesyłką. — Wysyła po otrzymaniu ceny

Księgarnia D. E. Friedleina Kraków — Rynek 17.

5491 1 4

Maszyna do pisania

najlepszej marki, na język polski, francuski, niemiecki.

Siatka Tennisowa. Kosze podróżne

okazyjnie do sprzedania. Helena Laszecińska, Kraków, ul. Topolowa 15. 5494 1 3

Wózek dziecięcy

w bardzo dobrym stanie, biały, do sprzedania. Wiadomość: Podgórze, ul. Lwowska l. 86, II p. 5497 1 2

WDOWA

po oficerze legion., Niemka (mówi dobrze po polsku), wyjedzie chętnie do Rabki lub Krynicy. Może się zająć chorą osobą, dziećmi lub zarządem domu. Umie także szyć — Zgłoszenia z grzeczności: ul. Nieszta 9, II p., p. Chudzikowa. 5515

Poszukuje miejsca

od 1 czerwca, zdrowa karmicielka. Wiadomość: ul. Konarskiego l. 25, parter. Czarna Wieś. 5514 1 2

Sprzedam sklep

dobrze wyrobiony, z pokojem i kuchnią, strychem, piwnicą (czynsz 120 K m.), okazyjnie z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Zwierzyniecka l. 2?, u dozorcy. 5501 1 3

Pensyonat „Grunwald“ w Zakopanem

róg ul. Sienkiewicza i Nowotarskiej. Pokoje słoneczne, obszerne, z dniem 15 maja 1919 r., do wynajęcia. Pod nowym zarządem wikt wykwintny. 5568 3 5

Cierpliwość jest cnotą, która się opłaca.

Amerykańskie maszyny do pisania w drodze! Wstrzymać się od zakupna starych przeróbek i zdezelowanych gratów, po cenach fantastycznych.

Wkrótce będę przyjmował zamówienia na pierwszorzędne amerykańskie maszyny do pisania.

Cud nowożytnej techniki. Po cenach fabrycznych.

LUDWIK AKSMAN
biuro i skład maszyn do pisania
Kraków, Szewska 10 Tel. 3288.

5265 6 3

POLSKA KRAJOWA KASA POŻYCZKOWA W WARSZAWIE

oraz wszystkie jej oddziały zakupują z polecenia ministra skarbu

ZŁOTO i SREBRO

dla przyszłego Banku Polskiego po cenie nominalnej.

Do wszystkich obywateli Polski zwracamy się z wezwaniem, aby przyczynili się do zgromadzenia zapasu kruszcowego, który będzie podstawą naszej przyszłej waluty.

Zakupione oraz składane darmo sumy ogłaszamy w miesięcznych bilansach pod nazwą: Złoto i srebro dla Banku Polskiego.

5428 2 3 **Dyrekcya Polskiej krajowej Kasy pożyczkowej.**

ZAKŁAD POGRZEBOWY Fr. Nowińskiego
Spadkobiercy
Kraków, ul. Mikołajska 12.
Filia: Grzegórzki, naprz. Celi med.
Urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych.
Ekshumacye i przewozy zwłok do różnych miejscowości i wszystkich krajów.
Na składzie trumny metalowe, dębowe i z miękkiego drzewa.
Wielki wybór wieńców oraz przyborów pogrzebowych. 382

5334 2 5

Do objęcia zaraz

posada stenotypistki, obznajomionej z buchalteryą i stenografią polską. Wiadomość w Małopolskim Związku garbarskim w Krakowie, ul. Floryańska l. 32. 5470 1 2

Książki historyczne

naukowe i powieściowe kupuje w mniejszej lub większej ilości antykwarnia K. Landsbergera, ul. św. Tomasza l. 18. 5472 1 3

Eleganckie

2 pokoje frontowe, umeblowane z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od 1 czerwca. Ul. Karmelicka 28, II p., front, strona prawa. 5473

Kamienia obrobionego

64 sztuk, 19 m³, loco Kraków, z wolnej ręki do sprzedania. Zgłoszenia pod H. B. przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 5479 1 3

Praktykanta

poszukuje zakład zegarmistrzowsko-jubilerski Józefa Cyankiewicza, ul. Sławkowska 1. 5484 1 3

Sprzedam

fortepian, zegar alabastrowy na tycznty, wannę cynkową. Ul. P. Michałowskiego l. 9, I p., na lewo. 5533 1 2

Za

ubranie żakietowe, czarne i spodnie w b. dobrym stanie, dla średniego mężczyzny, dam 4 metry materyi czarnej wełnianej (przedwojennej), 140 ctm. szer. — Malik, ul. Długa 56, parter. 5474

Paki i skrzynie

tanio do sprzedania. Ul. Siemiradzkiego l. 11, parter. 5532

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienia korespondencyjne: Dobrzański, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 5057 9 10

Oferuję bez zobowiązania loco Stary Sącz, wyłącznie beczki za zaliczką:

Vaselin, flav. I. chem. pur.
„ „ II.
„ „ technic.
„ alb. I chem. pur.
Ol. Vaselini flav. I. bezwonna
Benzin 0.680 0.700 I

w beczkach oryginalnych około 140 kg.,

oraz różne **artykuły kosmetyczne** tudzież **wino.**

D. Holländer, drogerzysta
Stary Sącz (Galicya) 5141 1 0

Kaszel, chrypkę, duszność

usuwają **„Belgijskie pastylki“** z kogutkiem aptekarza **A. Gąseckiego z Warszawy.** Sprzedaż w aptekach i drogueryach. 4538 10 15

ZNAKOMITEJ JAKOŚCI
Mydła firmy W. Dobrowolski marki „BONGRÉ“ marki
MYDŁO liliowo-mleczne (lanolinowe)
MYDŁO odelikatniejące (lanolinowe)
MYDŁO boraksowe
i inne na składzie w droguery „SANITAS“
Kraków, ul. Długa l. 18.

MYDŁA TOALETOWE i PERFUMERYE
poleca się P. T. Publiczności wyrobu firmy W. Dobrowolski marki **„BONGRÉ“**
Próba przekonana o dobroci.
Do nabycia w drogueryach i perfumeryach. 5371 2 3

Polskie Główne Biuro kupna i sprzedaży realności, will folwarków, lasów, oraz **przewóz mebli wozami meblowemi** koleją i okrętem

Jan Kopski

Biuro spedycyjne
w Krakowie ul. Szewska l. 5

kupuje i sprzedaje realności, wille, dobra, lasy i t. d. Adres dla telegramów: Kopski Kraków. Telefon Nr 2248. Biuro otwarte cały dzień od 8-mej rano do 8-mej wieczór. 4559 9 15

KURSA MATURYCZNE

ul. Wolska 13, III p.,
pod kierunkiem profesorów szkół średnich.

Kursa gimn. klas., gimn. realn. i szkoły realn., jednoroczne i dwuletnie. — Kursa seminaryjne. — Lekcye zbiorowe greki i łaciny do poszczególnych klas. Nauka odbywa się też podczas wakacyj do egzaminu dojrzałości w terminie jesiennym. Wpisy i informacye codziennie od godz. 6 do 7 wieczorem. 5?75 1 5

Pierwszorzędne fabryki angielskie sukna:

Manchester i Yorkshire India Rubber, Londyn, oraz nowe patenty maszyn rolniczych światowej marki w Kanadzie, polecają swoje wyroby w najbliższym czasie po cenach możliwie niskich. Zgłoszenia tylko firm protokółowanych kierować do

John Stalhelm
Kraków, Skrytka poczt. 9.
5149 1 3

Rafinerya nafty

fabryka parafiny i olejów maszynowych **w Jaśle**

poleca: benzynę, oleje gazowe, maszynowe, cylindrowe, automobilowe, jakoteż wazelinę i inne wyroby olejów mineralnych. 5486

Biuro sprzedaży: Kraków, ul. Reformacka 7.

Objekt w Zakopanem

pierwszorzędny, murowany, około 80 pokoi, z pełnym komfortem, własną elektrownią, składający się z kilku zabudowań i 3 morgowego uprawionego ogrodu, w **najładniejszem** miejscu, z wyrobioną marką i znany w całej Polsce, przynoszący piękny dochód, wraz z wszelkimi zapasami żywności, wspaniałemi meblami, pościelą i wielką ilością srebra, za sumę około 3 mil. koron sprzeda **Biuro kupna i sprzedaży Wł. Tokarskiego w Zakopanem.** Prócz tego ma Biuro cały szereg will i domów do sprzedania w różnych cenach, **poszukuje** zaś **do kupna folwarku 300 morgów** dobrej ziemi w okolicy nizinnej z inwentarzem i budynkami w pobliżu większego miasta i przy stacyi kolejowej. 5441 1 5

Bryczki resorowe, wozy gospod.

Postronki, Lejce
Pasy konopne
Plachty nieprzemakalne
Pługi, Brony,
Sieczkarnie, Młocarnie
Parniki, Wialnie, Wirówki
Kosy, Sierpy, Siekiery, Grable
Łopaty, Szufle, Oleje i Smary

do natychmiastowej dostawy
5595 poleca: 2 5

Polskie Tow. handlowe
Kraków, Sławkowska 1.

L. 1124/19. 5477

Konkurs.

Tymczasowy Zarząd miasta Gorlic ogłasza niniejszem konkurs na opróżnioną posadę **budowniczego miejskiego** w Gorlicach, z terminem wnoszenia podań **do 15 czerwca 1919 r. włącznie.**

Do podania należy dołączyć:

a) metrykę urodzenia na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia;
b) świadectwo przynależności;
c) świadectwo moralności;
d) świadectwo zdrowia;
e) świadectwa odbytych studyów technicznych i świadectwo ze złożonego egzaminu na budowniczego, względnie koncesyę na budowniczego, a to stosownie do postanowień rozporządzenia Wydziału krajowego dla b. Galicyi o kwalifikacyach urzędników miejskich z 29 maja maja 1891 Nr 67 Dz. u. kr. i ustawy o przemysłach budowlanych z dnia 26 grudnia 1893 Nr 193 Dz. ust. państ.,
f) świadectwa odbytej praktyki budowlanej,
g) opis przebiegu życia (curriculum vitae).

Kandydaci z ukończonemi studyami politechnicznemi z działu budownictwa lądowego (architektury) będą mieli pierwszeństwo. Zarząd miasta zastrzega sobie swobodną decyzyę co do ulg, jakieby poszczególnym kandydatom w wypadkach godnych uwzględnienia należało przyznać co do zwolnienia od obowiązku przedłożenia niektórych wymaganych świadectw i dokumentów.

Kandydaci, pozostający w służbie publicznej, nie potrzebują przedkładać świadectwa moralności, o ile wniosą podanie drogą służbową za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.

Płaca, przywiązana do tej posady, ustaloną zostanie wedle umowy między gminą miasta Gorlic a przyjętym kandydatem. W tym celu każdy z kandydatów zechce już w podaniu uwidocznić cyfrowo swoje minimalne żądania co do płacy zasadniczej.

Nadmienia się, iż w myśl obowiązujących w mieście Gorlicach przepisów, urzędnikom Magistratu, oprócz płacy zasadniczej, przysługuje prawo do pobora dodatku mieszkaniowego w wysokości 20%, płacy zasadniczej, tudzież do poboru czterech dodatków pięcioletnich po 10%, płacy zasadniczej. Oprócz tego na czas obecnych stosunków wojennych pobierają urzędnicy miejscy dodatek wojenno-drożyźniany w wysokości 70%, płacy zasadniczej.

Obowiązki budowniczego miejskiego określa instrukcya służbowa. Posada powyższa będzie nadaną na razie tymczasowo. Po roku zionaganej służby może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury.

Z Zarządu miasta Gorlic

Komisarz rządowy
Ks. Świeykowski.

Gorlice, dnia 12 maja 1919 r.

Absolwentka

liceum i szkoły handlowej, władająca językiem polskim i niemieckim, pisząca na maszynie i stenografująca, mająca praktykę w biurze adwokackiem i sklepową, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „Zdolna“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 5522

Pannę

miejscową, dobrze poleconą, przyjmie księgarnia, Kraków, ul. Sławkowska l. 8. 5570 1 8

Ubrania

spodnie i damski żakiet do sprzedania. Oglądać można codziennie g. 9—11 rano i 2—4 po poł.: ul. Siemiradzkiego 11, parter. 5531

Pamiątka I Sejmu polskiego.

Wydaną została piękna odznaka, z portretami naszych uwielbianych bohaterów: Piłsudskiego i Paderewskiego, w aureoli słońca wolności. Tarczę z datą 9/II 1919, otacza skrzydłami orzeł polski. Sprzedaż hurtowna i detaliczna w składnicy polskich pamiątek w Krakowie, ul. Karmelicka 6. 5516

Ważne dla kupców każdego działu!

Przyjmuję zlecenia i załatwiam zamówienia w Wiedniu za stosownem wynagrodzeniem. Wyjeżdżam tam około 25 maja. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „S. S. 17.“ 5462 1 2

Apteka w Brzeszczach

poszukuje na stałą posadę zaraz **asystenta,** ewentualnie młodszego **magistra** lub **magistry.** 4841 7 8

Młodzieniec

lat 19, (tercja ... z działu ...), z wykształceniem ... który, przyjmie zajęcie w ... jego obecnością (stałą) niż czynnością spełniane, dające się pogodzić z nauką do matury ..., lub więcej równocześnie, najchętniej w domu, w którym pod nieobecność ... mógłby dopilnować mieszkania, konserwować meble i załatwiać dorywcze sprawunki, za małe wynagrodzenie, może nawet tylko pokój. Zgłoszenia pod **Nieskazitelność** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 5519 1 2

Fabryka pieców kaflowych I. Radwańskiego

Kraków, ul. Wygoda l. 3

Dz. III, dawniej Wróblewski, przyjmuje wszelkie roboty kaflarskie, nowe i starsze. Ceny niskie, wykonanie staranne i punktualne. 4939 4 4

Pensyonat „Smreków“ w Zakopanem

poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem. 4838 6 6

Ucznia do praktyki

z lepszego domu, z kilkoma klasami gimn. i realn., poszukuje zakład reprodukcyi art. „Zorza“ w Krakowie, ul. św. Krzyża l. 7. 5266 3 3

Urzędnik

pierwszorzędnego przedsiębiorstwa, lat 29, inteligentny, przystojny, posiadający majątek, z braku znajomości pragnie w celu matrymonialnym nawiązać korespondencyę z panną w wieku lat 19—26, inteligentną, muzykalną, dobrego serca, łagodnego usposobienia. Rzecz traktuje poważnie. Nieanonimowe zgłoszenia z fotografią, na które zwrot ręczy słowem honoru, pod „Samotność“ do Admin. „N. Reformy“. 5519

Art. Zakład tapicersko-dekoracyjny

A. SMOCZKA

Kraków, ul. Szewska l. 4.

przyjmuje wszelkie meble do odnawiania w miejscu i na prowincyi **oraz wykonywa nowe.**

Specyalność: Odnawianie mebli antycznych.

5005 4 8

Dom handlowy agencyjno-komisowy

„ZAWISZA“

w Krakowie, ulica Szewska l. 21, I piętro.

poleca:

Wapno budowlane, nawozowe, cement „Portland“, gips sztukaterski, cegły, dachówkę karpiówkę i falcowaną, żelazo budowlane, blachę cynkową, gwoździe, łopaty, grabie, okucia do drzwi i okien, wszelkie artykuły żelazne, papę do krycia dachów, oleje i smary do maszyn, ter do smarowania dachów.

Wysyłki uskutecznia się szybko. Ceny ściśle konkurencyjne.

Oferty i próbki na żądanie. 4954 8 4

Inżynier cywilny dla budownictwa zaprzysiężony znawca sądowy

Inż. Władysław Spannbauer

udziela porady technicznej i wykonuje wszelkie pomiary, projekty i kosztorysy z dziedziny inżynieryi.

Kraków, ul. Sobieskiego L. 7.

(Od godz. 3 do 6 po poł.) 5101 2 8

Domek z parcelą

w obszarze około 3 morgów na Woli Justowskiej okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w kanc. adw., Kraków, Rynek 44. 5446 1 6

Świerzb

szybko i radykalnie usuwa maść z kogutkiem **aptekarza A. Gąseckiego z Warszawy.** — Nie plami bielizny i ma przyjemny zapach. Żądać w aptekach i drogueryach maści przeciw świerzbowi, **zawsze z marką „Kogut“.** 4539 10 15

KAPITAŁ

potrzebny do budowy zakładów przemysłowych garbarskich lub innych w okolicy Zembrzyc. Parcela i siła popędowa wodna z jazem jest na miejscu. Stacya kolejowa obok.

Tam do sprzedania

$1\frac{1}{2}$ ha parceli fabrycznej z młynem, tartakiem, z 1 km młynówką i jazem za 125.000 K. Nie wyłączona kombinacya spółki z obecnym właścicielem. — Bliższych wyjaśnień udzielają „Zakłady przemysłowe B. T. H.“, „Industria“ Kraków, Rynek 19, II p. 5471 1 3

DBAŁOŚĆ O ZDROWIE DZIECI!

zasadzać się musi na troskliwym doborze środków do pielęgnowania skóry.

ROZUMNE MATKI! nie dadzą się zwieść żadnej reklamie — używają tylko:

ANTYSEPTYCZNEGO! CHŁONĄCEGO WILGOĆ! GOJĄCEGO WYPRZENIA, SPORZĄDZONEGO

POD KONTROLĄ LEKARSKĄ PUDRU DLA DZIECI „DERMA“

wyrobu Lab. „DERMA“ w Krakowie (St. Stodnicki i Ls mag. J. Czerniki). Na składzie w aptekach, drogueryach i perfumeryach. Marka i opakowanie zastrzeżone. 5110 3 4

Koksu

i brykiet wagonami **dostarczam szybko** za nadesłaniem podań, potwierdzonych przez władzę. Zgłoszenia tylko piśmienne przyjmuje z grzeczności p. T. Ożóg, Podgórze, ulica Lwowska 31, „Dla grosisty“. 5447 1 5

Kostyumy i płaszcze damskie

wykonuje punktualnie pomimo obecnych trudności o tarnale, według najnowszych fasonów, pierwszorzędny zakład krawiecki

J. Kemplera, Kraków, Grodzka 25.

1910 1 5

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Bagiellońska L. 10. Redaktor drukarni ... S. Górski.